

PRZEMYSŁOWIEC

EDABROWA.

Drzewiecki & Jeziorański

INŻYNIEROWIE

Adres: Warszawa, Aleje Jerozolimskie Nr. 85. (dom własny). Telegr. Dejot.

Wodociągi i Kanalizacje. ❁ Ogrzewania i Wentylacje. ❁ Automatyeczna regulacja temperatury.

Firma wykonała w ciągu **trzynastu lat** działalności około 1500 instalacyj.

Podgórze-Bonarka

(pod Krakowem).

FABRYKA PORTLAND CEMENTU Bernard Liban i Spka

14 poleca swój produkt najprzedniejszej jakości.

65



Fabryka Maszyn i Odlewnia

2

Księcia A. LUBOMIRSKIEGO we Lwowie

6

Lwów-Podzamcze ul. Św. Marcina 11.

Adres dla telegramów: SRENIWA-LWÓW.— Telefon 559. — Konto poczt. Kasy Oszczęd. 867201.

Wykonuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:

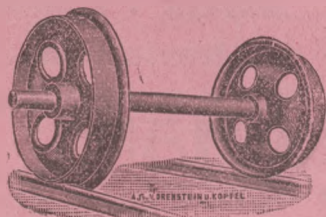
1. Urządzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzelń, browarów, młynów, tartaków, cegielń i innych zakładów przemysłowych.
2. Kotły parowe, konstrukcje żelazne, rezerwoary i wszelkie inne roboty kotłarskie.
3. Jako specjalność: transmisje o kołach pasowych, formowanych maszynowo, wykonane przy pomocy maszyn specjalnych.
4. Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli od najlżejszych do 5000 kg. wagi. Odlewnia zaopatrzona w najnowsze maszyny do formowania, daje nam możność zadowolnić najostrzejsze wymagania odbiorców naszych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na markę ochronną na wyrobach naszych.

57

ORENSTEIN i KOPPEL

== Fabryki kolei wąskotorowych i lokomotyw ==



BIURO:

Łwów

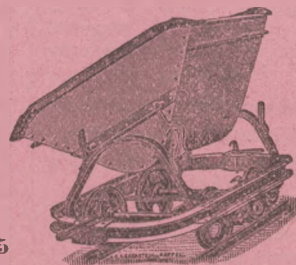
Pasaż Mikolascha



Składy:

ul. Grodecka 127.

Telefon Nr. 594.



URZĄDZAJĄ I DOSTARCZAJĄ

65

Koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych, do ruchu ręcznego, konnego, parowego i elektrycznego. Splaty amortyzacyjne.

Koleje linowe — Koleje elektryczne — Koleje przenośne — Koleje drugorzędne — Koleje dojazdowe — Lokomotywy — Wózki — Baglery ręczne i parowe.

Wynajmuje kompletne urządzone koleje. Roboty przedwstępne, trasowanie.



„Architekt“

miesięcznik poświęcony architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu

wychodzi w Krakowie raz na miesiąc, w zeszytach ozdobionych licznymi ilustracjami i tablicami rysunkowymi.

Przedpłata rocznie 20 R., 10 rb., 20 m., lub 30 fr. — Pojedynczy zeszyt 2 R., 1 rb., 2 m., lub 3 fr.

Dla członków polskich Towarzystw technicznych o 20% taniej.

Kraków, ul. Zgoda 1.



„Chemik polski“

Czasopismo poświęcone wszystkim gałęziom chemii teoretycznej i stosowanej

Wychodzi co tydzień w Warszawie. —

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: rb. 10 rocznie, rb. 5 półr. i rb. 2 kop. 50 kwartalnie.

Warszawa, Marszałkowska 118.



„EKONOMISTA“

pod redakcją Stefana Dziewulskiego przy współudziale komitetu redakcyjnego

Warszawa, ul. Podwałe 4.

Ekonomista wychodzi w końcu każdego kwartału w zeszytach zawierających 10 do 13 arkuszy druku.

Cena ekonomisty w Warszawie: rocznie . . . 5 rb. — kop. półrocznie . . 2 „ 50 „

na prowincyi:

rocznie 6 rb. półrocznie 3 „

Prenumeratę za granicą przyjmuje księgarnia Gebethnera i Ski w Krakowie. Rocznie 16 koron lub 13 mar. ek. Półrocznie 8 kor. lub 6 M. Cena pojedynczego zeszytu 1'50 rb.



7

Sokolnicki & Wiśniewski Fabryka elektrotechniczna i Zakład instalacyjny

15

L W Ó W.

Biuro centralne i fabryka: Lwów, na Błonie 38 (dom własny)

Biura instalacyjne: Lwów, ulica Akademicka 1. 16.
Kraków, plac Maryacki 1. 9.

Adres telegraficzny: Grom, Lwów. — Grom, Kraków.

Wyrób i największe składy artykułów elektrotechnicznych.

Budowa kompletnych stacji elektrycznych. Wyzyskiwanie sił wodnych do wytwarzania energii elektrycznej i zastosowania jej w przemyśle i gospodarstwach rolnych. — Większość znacniejszych urządzeń elektrycznych w Galicji od roku 1903 wykonała firma Sokolnicki & Wiśniewski.

Projekty, kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

65

Wodociągi dla miast, miasteczek, zakładów publicznych i domów prywatnych

8

buduje

5

Zygmunt Rodakowski

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY WODOCIĄGÓW

65

dawniej biuro instalacyjne „Towarzystwa Akc. dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacji“.

we Lwowie ul. Sykstuska 1. 26.

Telefon 667.

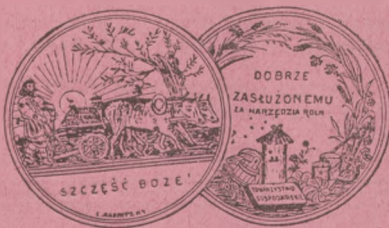
Wykonuje wszelkie poszukiwania za wodą, plany i projekty wodociągowe, ujęcia źródeł i wiercenia lub kopania studzien, całkowite wodociągi miejskie, zupełne instalacje wodociągowe w gmachach publicznych i prywatnych, kłozety, łazienki od najprostszych do najwykwintniejszych, cyrkulacje wody gorącej, odpływy i kanalizację.

Materyał doborowy. — Wykonanie wzorowe — Ceny umiarkowane.

Adres dla listów: Zygmunt Rodakowski Lwów.

Adres dla telegramów: Rodakowski Lwów.

Dyplom honorowy Buczacz 1905.



Tarnopol 1905.

Zaprzyśiężony rzeczoznawca
c. k. Sądu
krajowego
we Lwowie.



Buczacz 1905.

Pierwszy
krajowy zakład budowy
młynów



Fabryka
maszyn i kamieni
francuzkich

LEOPOLD HERRMANN

Lwów, ul. Grodecka 14 a.

URZĄDZA i PROJEKTUJE wedle nowoczesnych wymagań budowy nowych jakoteż rekonstrukcje starych młynów wszelkich systemów z pędem maszyn parowych, motorów i turbin wodnych. PRZYJMUJE dostawy kompl. urządzeń z pierwszorzędných krajowych i zagranicznych fabryk, dla gorzełń, browarów, tartaków, fabryk krochmalu, syropu kartoflanego, drożdży, cegieł parowych, elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły, wodociągów i ogrzewań centralnych. SKŁAD motorów lokomobil do poruszania za pomocą gazu, benzyny, spirytusu, ropy naftowej, nafty i pary oraz aparaty do wytwarzania gazu z antracytu i koks. Kasy ogniotrwałych, sikawek, pomp i t. p.

OGŁOSZENIA.

Topolszica

w cudownie uroczem położeniu — o niezrównanie łagodnym klimacie

w Alpach styryjskich

10 minut od stacyi kolei południowej **Schönstein** (za Cyleą).

Kupacya fizykalno-dyetetyczna.

Kąpiele powietrzne, słoneczne, świetlne, elektryczne, wodolecznictwo, gimnastyka, naturalne termy.

Dr. Gustaw v. Ruttner

główny kierownik zakładu (były długoletni kierownik u Riklego w Veldes)

Prospekty wysyła się na żądanie.

(Sezon od 15. maja do 1. października).

WYTWORNA ILUSTRACJA TYGODNIOWA - -

„ŚWIAT“

KILKADZIESIĄT ILUSTRACJI W KAŻDYM NUMERZE, KARTY ALBUMOWE, POWIEŚCI, NOWELE, ARTYKUŁY Z ŻYCIA I SZTUKI. KWARTALNIE 6 K. KRAKÓW, ZYBLIKIEWICZA 1.

Impregnowane

plótna nieprzemakalne

(wańtuchy — Wasserdicht)

na płachty nieprzemakalne z uszyciem i okuciem po 2 kor. za 1 m² poleca

l. galicyjska fabryka worków i płócien impregnowanych

Jan Bleniek w Dębicy.

Zwieszła Historia Sztuki

Dra J. S. Zubrzyckiego

szczególnie uwzględniająca historję Sztuki w Polsce.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

NAFTA

Organ Krajowego Towarzystwa naftowego

wychodzi we Lwowie, dnia 8. i 22. każdego miesiąca.

pod redakcyą dr. Stefana Bartoszewicza i prof. Rom. Załozieckiego.

Podaje wytyczny pogląd na całość przemysłu naftowego, zamieszcza źródłowe i dokładne wiadomości o ruchu wiertniczym w Galicyi, podaje produkcję ropy z uwzględnieniem poszczególnych miejscowości i szybów, zawiera dalej obfity dział statystyczny, artykuły z zakresu techniki wiertniczej i rafinerijnej, prace z dziedziny ustawodawstwa naftowego, wiadomości o stanie przemysłu naftowego w innych krajach i obszerną kronikę.

Prenumerata roczna wynosi 12 koron.

Redakcyja i administr. we Lwowie ul. Słowackiego 1. 3.

SZTUCZNE

WODY MINERALNE I LECZNICZE

przewyższające dobrocią i świeżością wody naturalne wyrabia z polecenia i pod kontrolą Komisji Przemysłowo-lekarskiej lwowskiego

***** Towarzystwa Lekarskiego *****

FABRYKA - „ZDROWIE“

Lwów, ***** ul. Krzyżowa 1. 42.

NR. TELEFONU 544.

NR. TELEFONU 544.

ZNAKOMITA WODA STOŁOWA „Z D R O W I E“.

Biuro techniczne

i Zakład budowy młynów i elektryczności

Maurycy Goldschlag-Głazowski

Lwów, ul. Grodecka 1. 42.

Specyalność: Młyny w połączeniu z motorami ssąco-gazowymi. Koszt zmielenia 100 kg. razówki 10 h.

Wszelka gwarancya za jakośc i dobroć mąki.

Pierwszorzędny fabrykat. — Dogodne warunki spłaty.

Projektuje i urządza młyny, tartaki, gorzelnie, browary.

Przeprowadza instalacje światła elektrycznego i wodociągów.

Młyny najnowszego systemu, motory benzynowe ssąco-gazowe o gwarantowanym koszcie ruchu 1—1½ hal. na siłę konia i gozdinę.

Marcin PRUGAR i syn

PAROWA FABRYKA WYROBÓW
STOLARSKICH I PARKIETÓW

Lwów, Supińskiego 1. 5. Telefon Nr. 563

poleca: wszelkie w zakres stolarstwa wchodzące wyroby
po cenach najniższych.

Zamówienia tak ze Lwowa jak i prowincyi uskutecznia się w jak
najrychlejszym terminie.

Własne biuro rysunkowe.

Kosztorysy wszelkie i przedmiary bezpłatnie.

56

Wyroby tkackie

Tkalni płócien i Składu wysyłkowego

M. MIESOWICZA

w Korczynie obok Krosna.

Odnaczone na wystawach krajowych najwyższymi
nagrodami **wyroby tkackie** z najlepszego przę-
dziwa, jakoto: Płótna białe krośniaki i weby
zwykłej prześcieradłowej szerokości, Dymy, Dre-
lizki, Ręczniki, Chusteczki do nosa, Ścierki, Obrusy,
Serwety, Barchany, Flanele, Szewioty, Płócienna,
kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p.

poleca po cenach umiarkowanych.

Na żądanie wysyła się cennik i próbki opłatnie.

Założona w r. 1884.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów koszykarskich

A. Koniewicza,

Lwów, ul. Batorego 1. 12.

Zaszczytnie odznaczona na wszystkich wystawach krajowych.

Wielkie magazyny, sprzedaż hurtowna i drobiazgowa.

CENY TANIE.

Na składzie zabawki wyrobu krajowego, meble bambusowe, wózki dzieciinne i t. p.



Wyroby dyetetyczne

nadzwyczajna oszczędność i do-
godność w każdym gospodar-
stwie poleca

Pierwsza Fabryka krajowa wyrobów dyetetycznych

M. Zaccalle, Wola Duchacka, p. Podgórze

Gotowe ciasto do pieczenia (daje pieczywa na 8 osób
czekoladowe, korzenne, paczka — angielskie, zdro-
wia, paczka 75 h. — „Leguminy pudding“ (dla 6 osób)
różne owocowe smaki, po 20 h., czekoladowe po 30 h.
„Proszek drożdżowy“ po 10 h. — „Cukier waniliowy“
po 14 h. — „Wanilinowy proszek do sosów“ po 12 h.

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych, jeśli
brak, odnieść się wprost do fabryki. Wysyłka odwrotnie.



PIERWSZY ZAKŁAD
FOTO-CHEMIGRATYVNY
E. TRZEMESKIEGO
WE LWOWIE
ul. Trzeciego Maja 7.
Wykonuje:
FOTODRUKI, KLISZE
CYKLOGRAFICZNE
I MIEDZIOTYPY
(AUTOTYPY)
do celów ilustrowania
DZIEŁ NAUKOWYCH
I POWIEŚCIOWYCH
Jakoż do cenników
FABRYCZNYCH-PRZEMYSŁOWYCH
I HANDLOWYCH.

ZALOŻONY 1868

Towarzystwo akcyjne dla handlu i transportu

(J. B. Schmarda, Rotter & Perschitz)

Filia we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 11.

pod protektoratem

LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ I KRAJOWEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWEGO.

Pośredniczy w eksporcie krajowych produktów
i wyrobów przemysłowych.

Utrzymuje ruch zbiorowych ładunków z Wiednia,
Budapesztu, Tryestu i t. p.

Na żądanie oferty i bliższe wskazówki.

PRZEMYSŁOWIEC

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Wychodzi w każdą sobotę rano.

Prenumerata wynosi: W AUSTRYI: miesięcznie K 1'20, kwartalnie K 3'50, rocznie K 14'—. W NIEMCZECH: kwartalnie M 3'50, rocznie M 14'—. W KRÓLESTWIE POISKIM: kwartalnie koron 4'—, rocznie koron 16'—.

NUMER POJEDYNCZY 40 hal.

Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Akademicka 1. 26.
Telefon Nr. 806.

ZASTĘPSTWO NA KRÓLESTWO: Księgarnia E. Wende i Sp.
Warszawa (Krakowskie Przedmieście 9).

Ogłoszenia: od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal. Przy zamówieniach kwartalnych lub rocznych znaczny opust. — Pomieszczenie FIRMY w rubryce „Co i gdzie wyrabia się w kraju?” za jeden wiersz na rok cały (52 razy) K 5'—, na pół roku K 3'—.

Prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz Administracja „PRZEMYSŁOWCA”, Lwów, przy ulicy Akademickiej 1. 26.

PRZEDRUK JEDYNIENIE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.

Redaktor naczelny: inżynier cywilny **Edmund Libański.**

TREŚĆ: 1. Idea współdzielczości. — 2. Sprawy przemysłowe. Rozszerzenie zastosowania produktów naftowych (Ciąg dalszy). *Prof. R. Załoziecki.* — 3. Wynalazki i konkursy. — 4. Pouczenia i przepisy. Naczynia kuchenne. — 5. Głosy z kraju. Młodzież zarobkująca i zawody praktyczne. — 6. Turystyka. Przemysł turystyczny. — 7. Esperanto. Powszechny język międzynarodowy. (*Prof. Dr. I. Couturat*). (Ciąg dalszy). — 8. Przemysł artystyczny. Piękno w życiu. — 9. Sprawy kobiece. Słów parę o koedukacji. 10. Kronika techniczno-przemysłowa. — 11. Nadesłane. — 12. Korespondencye Redakcyi. — 13. Fejleton. Pogadanka naukowa. — **Ogłoszenia.**

Idea współdzielczości.

Drogi, wiodące do postępu, istnieją zawsze dla społeczeństw, należy je tylko odnaleźć, a następnie z rzędu wykrytych, wybrać — w danych warunkach — najwłaściwszą, której zaufać można, że zmieszcza się na niej liczne rzesze i że doprowadzi je do celu społeczeństw bez nadmiernych wysiłków i ofiar, a nawet bez obdarzonych wyjątkowymi talentami przywódców.

Roztropność każe, aby — przystępując do obioru takiej drogi — korzystać z przykładu tych społeczeństw kulturalnych, które ją szczęśliwie odnalazły i z powodzeniem przekształciły nikłą na razie ścieżkę na szeroki gościniec, równie dogodny dla słabych, jak i dla silnych, równie dostępny dla ubogich, jak i dla możnych.

Koło osób w Królestwie Polskiem zajmujących się badaniem zasad współdzielczości czyli t. zw. kooperacyi, — taką właśnie drogę do postępu widzi dla społeczeństwa własnego w Stowarzyszeniach Spożywczych, właściwie rozumianych i odpowiednio ukonstytuowanych.

Na pozór zdawałoby się mogło, że jest to już droga stara — utarta, lecz nie wiodąca do celu, albowiem Stowarzyszenia Spożywcze istnieją u nas od lat 40, nie zaznaczając wpływu dodatniego do społeczeństwo.

Tak jednak nie jest. Na ogół nasze zrzeszenia spożywcze tak ze względu na ilość członków, jak i zakres działalności, wreszcie ze względu na zasady, jakimi się rządzą, należy zaliczyć raczej do rzędu prób

nieudolnych — niż do kooperatyw spożywczych — o charakterze zachodnio-europejskim.

Przyczyna tego objawu leży przedewszystkiem w słabem uświadomieniu szerszego ogółu co do zasad i zakresu wpływów kooperatyw spożywczych. Dlatego Koło kooperatystów w Królestwie postanowiło zaznajomić szersze koła społeczeństwa z tym przedmiotem i rozwinąć w tym celu po kraju czynną agitację. Uznając ważność tej sprawy, będzie i redakcja „Przemysłowca” śledziła bacznie jej przebieg, a na początek podaje w streszczeniu podług „Przeglądu współdzielczego” znaczenie idei współdzielczości.

Kooperatywa spożywcza jest to stowarzyszenie dla wspólnego zakupu zarówno przedmiotów codziennego użytku, jak i wszelkich innych towarów. Zamiast, ażeby każdy oddzielnie kupował w sklepikach i magazynach chleb, mleko, masło, naftę, węgiel, obuwie, odzież, bieliznę i inne rzeczy, ludzie łączą się w stowarzyszenie, które, za pośrednictwem swojej administracyi, kupuje te wszystkie przedmioty hurtem, dla własnego sklepu. Kupując hurtem stowarzyszenie kupuje taniej; członkom zaś swoim sprzedaje po zwyczajnej cenie handlowej; i ztąd pochodzi zysk stowarzyszenia.

Jest to zwyczajny zysk kupiecki; tylko, że tutaj, zamiast stanowić osobisty dochód tego lub owego kupca, stanowi wspólny dochód stowarzyszenia, należy do ogółu członków i może być przez nich użyty według ich uznania i woli; część jego może być przeznaczoną do podziału między nich, jako dywidenda od zakupów, druga

Jedynie w kraju
odpowiadające nowoczesnym wymaganiom

„CONFIDENTIALA”

przez Wysoki c. k. Rząd koncesjonowane

BIURO INFORMACYJNE o stosunkach kredytowych

Biuro: Lwów, Karola Ludwika 5 i Sykstuska 9.

Konto pocztowej Kasy oszcz. Nr. 74.157. — Telefon Nr. 914.

Zastąpione we wszystkich miejscowościach w kraju i zagranicą.

Informacje

o stosunkach kredytowych, majątkowych i familijnych, firm i osób prywatnych :::::

Specyalność: Inkaso (ściągnięcie wierzytelności także za nieściągalne uważane) w kraju i zagranicą.

Prospekta i kupony próbne bezpłatnie i franco.

zaś część może być zachowaną jako fundusz gromadzki, dla celów użyteczności zbiorowej.

Im więcej ludzi należy do stowarzyszenia i im więcej każdy członek kupuje w sklepie stowarzyszenia, tem bardziej wzmacnia się znaczenie handlowe i siła ekonomiczna kooperatywy. Staje się ona wielkim odbiorcą towarów, wielkim kupcem, z którym rachować się muszą poważnie zarówno firmy handlowe, jak i przemysłowcy; muszą stosować się do zapotrzebowań i wymagań kooperatywy, dbać o dobry gatunek towarów i ustępować w cenach. Jednocześnie zaś ze wzrostem ilości członków i ze wzrostem obrotu handlowego kooperatywy — wzrosną także i jej dochody, nagromadzają się coraz większe kapitały, które jej pozwalają rozszerzać swoją działalność gospodarską.

Z natury więc kooperatywy spożywczej wynika, że jest ona stowarzyszeniem otwartym dla wszystkich, przyrodzoną nieprzyjaciółką wielkich monopolów i ograniczeń, prawdziwym stowarzyszeniem ludowym. Biorąc na siebie zadanie bezpośredniego nabywania towarów, dąży ona z konieczności rzeczy do tego, aby ogarnąć sobą wszystkich spożywców, tj. wszystkich ludzi; czyli, innymi słowy, aby zawładnąć całym rynkiem krajowym aby ten rynek zorganizować i przystosować do potrzeb ludności, odebrać rządy jego z rąk kapitalistów i kupców i oddać w ręce ludu.

Kooperatywa, przywłaszczając sobie dochody kupieckie i mając swój własny zorganizowany rynek — liczne rzesze swoich członków, jest w mocy pójść dalej na drodze wielkiej reformy społecznej i stworzyć własną produkcję. W tym celu powinna ona skupiać w swoim ręku jak najwięcej wkładów i starać się, aby jak największa część zysku czystego kapitalizowała się jako fundusz gromadzki. Przy pomocy nagromadzonych w ten sposób kapitałów, kooperatywa zakłada warsztaty i fabryki, nabywa kopalnie i folwarki, które, jako własność kooperatywy, stanowią wspólny majątek wszystkich stowarzyszonych. Oni sami wybierają administratorów, sami kontrolują sposób prowadzenia interesów, sami ustawiają przepisy i sami korzystają z dochodów. Jest to własność ludu zorganizowanego. (Dok. nast.)

Edmund Libański.

Pogadanka naukowa.

Astrolog i osioł. — Kalendarz stułetni. — Nieszczęsny los astronomów chińskich. — Przepowiednie pogody. — Postęp techniczny w meteorologii. — Zagadnienia zmian atmosferycznych. — Lód na Nilu. — Służba i stacya meteorologiczna.

Księgi chińskie opowiadają ciekawe zdarzenie:

W owym czasie, na dworze cesarza Tszunghang, żyło dwóch astronomów o pięknych imionach Hi i Ho, zagmatwali oni jednak sprawę swego urzędu i nie przepowiedzieli zaćmienia słońca, które zaskoczyło nagle nieprzygotowaną ludność. Wywołało wielki zamęt i przerażenie.

Naturalnie, okazawszy tem postępowaniem brak głowy, zostali pozbawieni tej pożytecznej części ciała i pamięć tych wydarzeń, przechowała się jako postrach dla następców na tym niebezpiecznym urzędzie.

Prognoza stanu pogody jest rzeczą o wiele więcej skomplikowaną, niż obliczenie astronomiczne na podstawie zbadanych prawd; wpływają na nią rozliczne zmienne warunki położenia słońca i promieniowania, kierunku i siły wiatrów, chmury, rodzaj vegetacji, konfiguracja terenu, niewyjaśnione stany elektromagnetyczne samej ziemi i t. p.

Sprawy przemysłowe

Prof. R. Załoziecki.

Rozszerzenie zastosowania produktów naftowych.

(Ciąg dalszy.)

Jeszcze intensywniej tworzą się gazy w lampach, które obok płomienia świetlnego, posiadają płomień ogrzewający i ogrzewają górną część knotu ssącego i t. zw. przewód ciepła, który sięga od płomienia świetlnego w dół aż do zgazowacza. W tych lampach z natury rzeczy narażonym jest najbardziej górny brzeg knotu na zwęglenie przez wspomniany przewód ciepła i przez rozgrzane silnie ściany rury; z tego powodu skonstruowano knot, którego górną część można wyjąć i wymienić. Ze względów praktycznych wskazanem jest knotki te sporządzać, mniej więcej w jednolitej formie, ażeby, dla każdej lampy można było nabyć pewną ilość już gotowych knotków. Ażeby umożliwić łatwą wymianę zużytych knotków na nowe, nasadza się na stały knot ssący przyrząd podobny do zgazowacza; opatrzony w podłużny otwór przez który przechodzi dolna część przewodu ciepła; przeciw zetknięciu się bezpośredniemu przyrządu z przewodem ciepła i ścianą zgazowacza służy metalowa pokrywa.

Wielką rolę gra doprowadzenie dostecznej ilości powietrza i możliwie intensywne mieszanie się powietrza z gorącym gazem. Rozumie się samo przez się, że doprowadzone powietrze nie może zetknąć się z gazem w swej normalnej temperaturze, gdyż nastąpiłoby w tym wypadku niepożądane zgęszczenie, lecz powietrze musi wedle możliwości posiadać tę samą temperaturę co uchodzący gaz. Z tego względu przepuszczano powietrze przez rozgrzane płaszczyzny do rury środkowej, względnie przez rury mieszalne, chronione ile możliwości przed utratą ciepła. Najłatwiej się to osiąga przez ułożenie rur mieszalnych w rurze ssąco knoto-

Meteorologia jest jednym z najmłodszych działów nauk, badania jej trwają od niespełna stu lat i dopiero wynalazek telegrafu umożliwił lepsze i praktyczne zastosowanie rezultatów badań. Rozwój techniki, potrzeby komunikacji morskiej, stworzyły dzisiejsze obserwatoria i stacje meteorologiczne, oddając dziś już wybitne usługi ekonomiczne.

Mając do dyspozycji aparaty automatycznie zapisujące zmiany temperatury i ciśnienia powietrza (termobarograf), ilości opadów (deszczu lub śniegu — ombrograf), kierunek i siłę wiatrów (anemograf), stan elektryczny i magnetyczny atmosfery (elektro i magneto-graf), dalej — ruchy skorupy ziemi naszej, nieustannie choć nieznacznie (seismometer), można było zgromadzić i uporządkować zjawiska atmosferyczne, warunkujące stany pogody, oraz poznawać prawa stałe ich następstw.

Oto, zauważono np. że pewne zjawiska astronomiczne, jak np. zwiększenie się ilości i wielkości plam słonecznych, są w pewnym niewyjaśnionym jeszcze związku z zorzą północną, z nadzwyczajnymi orkanami, gwałtownymi burzami gradowymi, że w czasach minimów i maximów tych plam powtarzają się minima i maxima winobrań, oraz zbiorów żniw. Są to sprawy wielkiej doniosłości praktycznej, a rezultaty nagromadzo-

wej. W tym wypadku gazy doprowadzane bywają osobnym przewodem od górnej części zgazowacza, do dolnej części rury mieszalnej. U góry rozszerza się rura mieszalna i tworzy silnie ogrzewaną komorę mieszalną, która pozostaje w zetknięciu z powietrzem zewnętrznym przez przewody znajdujące się w knocie. Te poprzeczne przewody dzielą ssące uszczelnienie knota w ten sposób, że nie otacza ono komory mieszalnej z wszech stron, wskutek czego knot nie da się w ten sposób ułożyć, ażeby uniknąć wikłania się nitów, względnie zgniecenia. Jeśli natomiast prostą, lub nieco zakrzywioną rurę mieszalną ułożymy w kierunku skośnym od dolnej zewnętrznej ściany zgazowacza, ku środkowi górnej jego części, to uda nam się dolną część zgazowacza w ten sposób ukształtować i powiększyć, że knot będzie się mógł zupełnie swobodnie poruszać unikniemy płatania i wikłania się nitów, przez co zdolność ssania w wysokim stopniu się zwiększa a rura mieszalna otoczona jest zupełnie knotem, co przyczynia się do osiągnięcia zupełnie spokojnego światła.

By otrzymać nienagane naftowe światło żarowe, musi się zwrócić uwagę nie tylko na budowę palnika, lecz także na sposób umocowania siatki żarowej i jej położenie do palnika. Dotychczas umocowuje się siatkę żarową w ten sposób, że zawiera się ją u góry na odpowiednio zgietym drucie, przyczem dolny brzeg siatki przechodzi poniżej kapturka palnika, a to w tym celu, żeby siatka się nie wahała i pozostawała w stałym położeniu. Przy tym sposobie zawieszenia usuwa się $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{3}$ powierzchni siatki działaniu żaru płomienia i zostaje niewykorzystaną. Żeby tego uniknąć użyto innych sposobów zawieszenia siatki, przy których dolna krawędź siatki wolno ponad palnikiem wisi i otoczona jest rurką dziurkowaną metalową, albo rurką z przezroczystego materiału, który siatkę chroni przed silniejszymi bocznymi wahaniami.

W końcu należy jeszcze wspomnieć o jednym doświadczeniu, przy którym palnik żarowy naftowy tak wielką siłą światła ma wytwarzać, że można go użyć

do celów fotograficznych w miejsce lampy łukowej elektrycznej. Osiąga się*) ten skutek przez nowy sposób doprowadzenia tlenu do palnika, tak, że pary naftowe i tlen stykają się w płaszczyźnie siatki żarowej i wskutek tego znajduje się ona w strefie najsilniejszego żaru i najwyższej temperatury. (C. d. n.)

Wynalazki i konkursy

Oświetlenie elektryczne parowozów.

W celu silniejszego oświetlenia toru, ma być sposobem próby zastosowane na dwóch parowozach pociągów pośpiesznych na drż. Południowo-Zachodnich oświetlenie elektryczne systemu Edwards'a. Przyrządy oświetlające parowozy składają się przy tym systemie z niewielkiego agregatu (skupieńca) maszyn do wytwarzania energii elektrycznej i odpowiedniej lampy łukowej w latarni odrębnego ustroju. Łuk świetlny umieszczony jest zwierciadło odbijające w górę promień światła, służący za sygnał dla pociągu nadbiegającego na łuku w kierunku przeciwnym. Energię elektryczną dostarcza niewielka dynamoszlazyna, połączona bezpośrednio z turbiną parową, wytwarzającą do 1,5 k. p. przy 2000 obrotach na minutę. Dynamoszlazyna jest cztero-ogniskowa i daje 30—33 amp. przy napięciu 30 v. Turbina i dynamoszlazyna ustawione są na jednej wspólnej płycie i dobrze zabezpieczone są płaszczem, nie utrudniającym jednak przystępu i oględzin części maszyn. Oświetlenie rzeczonoego systemu daje również możność wzmocnienia oświetlenia w budce maszynisty i posiłkowania się lampą ręczną przy oglądaniu części zewnętrznych parowozu.

Nowe lokomotywy amerykańskie.

Zarządy kolei żelaznych w Ameryce wysilają pomysłowość swą nie tylko w tym kierunku, aby zapewnić największą szybkość lokomotyw, lecz także, ażeby zyskiwać w nich największą siłę pociągową, zwłaszcza

*) Riga'sche Industriezeitung XXX, 1905, S. 93.

nych faktów w przeciągu niespełna wieku uprawniają do nadziei, że kiedyś i przepowiadnie stanów pogody, oparte na poznaniu związku ziemskich zjawisk atmosferycznych i astronomicznych, ziszczą się będą najpewniej.

Gdyby pogoda zależała tylko od położenia słońca lub księżyca, to przepowiadnie sprawdziłyby się zawsze, czynnik ziemski jednak — ocean powietrza i mgieł, otulający ziemię, rozdziela w nieustannem falowaniu wichry i cisze najrozmaiciej na powierzchnię naszej planety.

Wiemy, że słońce grzeje w lecie silniej niż w zimie, promienie słoneczne padają bowiem na ziemię w lecie bardziej prostopadle i działają przez czas dłuższy, aniżeli w zimie. Te przyczyny dzielą nam jeden obieg ziemi na pory roku.

Dlaczego jednak mamy lata chłodne lub upalne, zimy srogie lub łagodne, dlaczego nieraz tygodniami staje groźna dla zbiorów długa posucha lub długotrwałe deszcze, czemu na rozpalonych od żaru słonecznego piaskach Sahary noce są tak przejmująco zimne a Anglia zamgloną, nawiedzana ciężkimi deszczami, ma klimat tak łagodny?

Samo działanie słońca nie objaśni tych pytań, nie wytłumaczy tych zjawisk. Bywały czasy, że zamarały rzeki Włoch, aż do Kalabrii w roku 829 po Chrystusie. Kry lodu pojawiły się nawet w delcie Nilu,

nad morzem Czarnem panowała zima wedle opisu Owidyusza wprost północno-syberyjska.

Zima zeszłego roku pokryła białym całunem śniegu cudowną zieleni Riviery, w Hiszpanii zamarzali ubodzy na ulicach, a we Włoszech wilki pędzone podmuchem niezwykłych mrozów wyły pod murami Rzymu.

Nieraz rażą straszliwe upały mieszkańców Ameryki, słyszymy o burzach gwałtownych — jak wyjaśnia to wszystko wiedza? — Ciekawi przecież jesteśmy przyczyn naturalnych, bo nie uważamy dziś tych zjawisk za »dopust Boży«, lecz pytamy — dlaczego? i pytamy, jaki nas czekać może stan atmosferyczny w najbliższym czasie.

Pierwszą ogólną odpowiedź dają nam codziennie »karty meteorologiczne«, oparte na spostrzeżeniach czynionych o godzinie 7-mej rano w rozmaitych stacjach Europy. Telegraf niesie te wiadomości do centrali meteorologicznej, a wedle dat, dotyczących stanu barometra, ciepłoty zachmurzenia, wilgoci, wiatru z rozmaitych miejsc, postawić można prognozę, dla dalszego przebiegu zmian atmosferycznych.

W jaki to sposób — to jest właśnie zdobyć postępu meteorologii, postępu techniki i urządzeń najnowszych, organizacyi służby meteorologicznej na lądzie, na wybrzeżach i na morzu.

dla pociągów towarowych. Do najznakomitszych i wprost zdumiewających wyników doprowadziło w tej mierze Towarzystwo kolei pensylwańskich. Zbudowało ono nowy typ lokomotywy na 8-miu kołach skuplowanych, która na podstawie prób, przeprowadzonych z transportem węgla z kopalni Ambay, wprowadzić może w ruch pociąg złożony ze 130 wagonów, napełnionych węglami. Długość tego pociągu wynosiła 1.170 metrów, a waga 5,212.000 kilogramów! Dotychczasowe lokomotywy ciężarowe mogły ciągnąć zaledwo 12 do 15.000 ton tj. półtora miliona kilogramów — lokomotywa nowego typu prześciga je więc niemal trzy razy co do swej siły pociągowej. Do tego trzeba dodać, że pociąg ów fenomenalny o 130 wagonach odbył drogę między Altooną a Columbią z szybkością 40 kilometrów na godzinę.

Typ wspomnianej lokomotywy nosi trafną nazwę olbrzymia — „ggant“ — waży 118 ton i mierzy 19 metrów.

Rury gazowe z papieru

wyszły z zakresu pomysłów i prób i zaczynają już być fabrycznie wyrabiane. Sposób ich wyrabiania jest następujący. Silny papier manilowy kraje się w pasy i zanurza je w kotle z rozpuszczonym asfaltem, poczem obwija się je na gorąco bardzo równo około okrągłej sztaby lub rury żelaznej. Grubość sztaby zawisła jest od tego, jak szeroko w świetle pragniemy mieć rurę. Nawijanie kończy się, skoro osiągnięta zostanie pożądana grubość ścian rury. Potem wystawia się ją na wysokie ciśnienie, aby masa papierowa stała się jak najbardziej zbitą. Gorącą jeszcze obtacza się w mialkim piasku i wciska ziarenka tegoż w powłokę asfaltową. Dla ochłodzenia wkłada się rurę do wody i wyciąga z niej użytą do nawijania sztabę. Dodatkowo bywa jeszcze rura zanurzana w roztworze, nadającym ścianom jej zupełną odporność na działanie wody. Sporządzone w ten sposób rury papierzane mają być zupełnie dla gazów nieprzenikliwe, dostatecznie silne na ciśnienie, lekkie, a tańsze do żelaznych.

Pouczenia i przepisy

Naczynia kuchenne.

Materyałem, odpowiadającym wszelkim wymaganiom higieny kuchni, jest — zdaniem czasopisma »Lekarz« — żelazo. Niestety jednak posiada ono własność rdzewienia na powietrzu, co czyni naczynia żelazne niezdatnymi do dłuższego użytku. Zapobiegamy rdzewieniu żelaza przez pokrycie go cyną (pobielanie) lub emalią.

Pobielane naczynia ze względu na małą ich trwałość wychodzą coraz bardziej z użycia.

Naczynia kuchenne emaljowane są w użyciu od połowy ubiegłego stulecia.

Dobra polewa emaljowana nie powinna odskakiwać od metalu i ulegać jakimkolwiek zmianom wskutek zetknięcia z potrawami; powinna ona doskonale znosić znaczne wahania ciepłoty.

Emalja sporządzona bywa przez stopienie flusspatu, feldszpatu, czystego piasku kwarcowego, glinki, saletry, boraksu, sody i tlenku cyny; niektóre ze składników, mianowicie feldszpat, piasek i glinka mogą być zastąpione przez szkło.

Dawniej używano również glejty ołowianej, obecnie zaś ołów wyłączono zupełnie. Niekiedy fabrykańci używają tlenku antymonu zamiast cyny, co należy uważać za niebezpieczne z powodu rozpuszczalności antymonu, który może spowodować przewlekłe zatrucie.

Pokrywanie metali emalją w ogólnych zarysach polega na tem, że odpowiednio sporządzoną mieszaninę składników topią w ogniu, następnie proszkują i ugniatają z wodą na rzadkie ciasto; ciastem tem pokrywa się naczynia, które na zakończenie poddawane są wypaleniu w ogniu.

Dobra polewa emaljowa początkowo rozpuszcza się nieco w kwasach i zasadowych płynach naszych potraw, z czasem jednak rozpuszczalność ta się zmniejsza. Pierwiastki rozpuszczone składają się przeważnie ze szkła wodnego saletry i boraksu; cyna rozpuszcza się w ilości bardzo nieznacznej. Aczkolwiek połączenia te są dla zdrowia nieszkodliwe, jednak zużywanie się emalii jest bardzo niepożądane, gdyż w ten sposób powstają szczeliny i szczyrby w polewie.

W szczyrbach tych nagromadzać się mogą resztki potraw, podlegające gniciu i zatrzymujące nasze pożywienie wreszcie polykanie kawałków odrywających się od metalu emalii nieraz już powodowało zaburzenia chorobowe.

Sposób określania dobroci emalii jest bardzo prosty; wystarczy w tym celu gotowanie w takim naczyniu w ciągu krótkiego czasu odpowiedniej ilości zwykłego octu. Dobra polewa nie zmienia lub bardzo mało zmienia swój wygląd i nie traci połysku; zła polewa staje się matowa i chropawa i takich naczyń do przyrządzania i przechowywania potraw używać nie należy.

Ztego względu nie należy się powodować oszczędnością przy nabywaniu naczyń emaljowych, gdyż jedynie droższe i z uczciwego źródła pochodzące odpowiadają wyżej wymienionym wymaganiom.

Do rzędu najstarszych i dotąd jeszcze używanych naczyń kuchennych należą naczynia gliniane. Wyrabiane z mieszaniny gliny i piasku, tworzącej przy wypaleniu porowatą skorupę. Garnki gliniane są przepuszczalne dla płynów i dlatego muszą być pokryte polewą (glazurą), wypełniającą szczeliny w glinie. Polewa najczęściej zawiera ołów i byłoby rzeczą ze wszech miar pożądaną, aby tego rodzaju polewa wyszła z użycia. Badania doświadczalne stwierdziły, że nawet minimalne ilości ołowiu mogą przy dłuższem użyciu spowodować bardzo wielkie zatrucie. Ztego powodu niektóre nawet prawodawstwa zakazują wyrobu podobnych naczyń kuchennych.

Prawo niemieckie z 1887 nakazuje, „aby naczynia kuchenne nie posiadały polewy, która przy gotowaniu w ciągu pół godziny z 4 proc. kwasem octowym wydziela ołów.“

Prawo to jednocześnie wskazuje sposób wykrywania ołowiu w garnkach glinianych. Już proste obejrzenie może do pewnego stopnia wykryć obfitującą w ołów polewę — jest ona błyszcząca, gruba i jasna, podczas gdy polewa z minimalną zawartością ołowiu jest cienka, bardziej matowa i ciemna (dobrze wypalana). W każdym razie należy bezwarunkowo każde nowe naczynie gliniane wygotować z octem w ciągu pół godziny; obecność ołowiu w płynie jest wówczas wskazówką, że danych naczyń używać nie należy.

Z uwag powyższych daje się wysnuć wniosek, że najbardziej odpowiadającym wymaganiom higieny naczyniem kuchennym, jest niklowe; na drugim miejscu stoją naczynia emaljowane.

Głosy z kraju

Młodzież zarobkująca i zawody praktyczne.

Jedną z najważniejszych spraw bądź dla rozwoju wszelakiego ruchu zarobkowego bądź też dla wychowania narodowego wogóle, to sprawa wykształcenia i wychowania zarobkującej młodzieży nawet w kołach najczęściej interesowanych, w kołach, które mają zadanie wyboru zawodu dla swych dzieci, panuje tyle niejasności i nieznanomości stosunków rzeczywistych, że określenie warunków, pod którymi dziś wychowanie młodzieży opuszczającej szkołę ludową dla przyszłego zawodu się dokonywa, musi mieć doniosłe znaczenie praktyczne.

Poniżej podajemy więc najważniejsze punkty.

1. Jakiego żąda się w poszczególnych zawodach wykształcenia szkolnego?

U nas zadowala się już stan zarobkowy uczniem z 3 a nawet z 4 klasy, w wielkich miastach na wschodzie żądają ukończenia 1 klasy, a co najmniej 2 klasy szkoły gminnej. Szewcy mniejsze mają pretensje, mechanicy daleko większe. Najwłaściwsze atoli jest zupełne ukończenie szkoły ludowej.

2. Wybór zawodu po wyjściu ze szkół zależy przedewszystkiem od stosunków zarobkowania. Najwięcej młodzieży obiera rzemiosło, znacznie mniejsza część handel, pewien odłam idzie do biur adwokackich, wielu zostaje robotnikami mianowicie fabrycznymi. Dziewcząt większy procent pozostaje w domu, inne idą w służbę albo obierają zawód handlowy, albo też pracę w fabrykach.

Pozatem i chłopcy i dziewczęta tylko w stosunkowo nielicznych innych gałęziach zarobkowych szukają zajęcia. Do wyższych zakładów również mała część chłopców a jeszcze mniej dziewcząt przechodzi.

3. Jak się kształci uczeń w rzemiośle?

Czasy już minęły, mianowicie po wielkich miastach, kiedy uczeń należał niejako do rodziny mistrza, u niego mieszkał i przez niego bywał nie tylko kształcony, lecz wychowany.

Dziś po wielkich miastach więcej się uważa ucznia jako tanią siłę roboczą, a na tem cierpi jego wychowanie. Widząc ztąd grożące niebezpieczeństwo, nie tylko dla rzemiosła samego, ale dla całego stanu roboczego przezorniejsze i dalej patrzące koła rzemieślnicze się porozumiały w tym celu, aby niebezpieczeństwo usunąć.

Przez zaprowadzenie nauki zawodowej i szkoły uzupełniającej, dzięki zabiegom cechów i izb rzemieślniczych, pierwszym zadaniem jest staranie się o naprawienie stosunków uczniowskich, niejedne niedomagania znikły a powstały na przyszłość lepsze podstawy. Oby nauka w rzemiośle na tej drodze znów się stała tem czem z natury rzeczy być winna, tj. miejscem, na którym ogólniejsze, gruntowniejsze i do poszczególniej indywidualności więcej przystosowane wychowanie i wykształcenie zarobkującej młodzieży się odbywa niż to możliwem w wielkich przedsiębiorstwach fabrycznych. W niektórych zawodach wykształcenie dzisiejsze jeszcze bardzo niedostateczne: raz dla tego że ucznia mianowicie w pierwszym roku, używa się do wszelakich innych posług a nawet do różnych domowych podrzędnych zajęć; powtóre że wielu mistrzów dba więcej o wykształcenie taniej siły roboczej ucznia niż o jego wykształcenie wszechstronne a po trzecie, że nie tylko w fabrykach,

ale również w rzemiośle, warstwach praca się coraz więcej specjalizuje i w ich wytwarza się coraz więcej części jakiegoś wyrobu, tak że uczeń zamiast całkowitego wykształcenia w wszelkich działach, tylko w wytwarzaniu tychże części fabrykacy.

4. Jakie istnieją drogi i sposoby wykształcenia?

Szkola uzupełniająca służyć ma ku temu, aby ogólne wykształcenie w szkole otrzymane dalej przeprowadzać i zapobiedz temu, iżby w szkołach nabytego wykształcenia nie zatracono zaraz w pierwszych latach praktycznej pracy. Zwiedzanie szkół uzupełniających ma i tę korzyść, że młodzież jeszcze na parę lat pozostaje pod dyscypliną szkolną, do pewnego stopnia skuteczną.

Daleko większą doniosłość mają szkoły zawodowe, w których uczniowi daje się sposobność nabycia wiadomości praktycznych i teoretyczno-specyalnych w swym zawodzie, a o które w nauce praktycznej niezmiernie trudno. Rezultaty wykształcenia w szkołach zawodowych tak ogólnie uznano za dobre, że żałować tylko należy, że cały szereg zawodów dla braku funduszy takich szkół jeszcze nie posiada. Pożądaniem jest, aby tam gdzie istnieją szkoły zawodowe, zwiedzanie ich było obowiązkiem, co dotąd nie zawsze bywa.

5. Co się dzieje z uczniem po ukończeniu nauki?

Stosunki panują naturalnie odmienne w poszczególnych zawodach. Na ogół wszakże, rzecz można: najwięcej uczniów pozostaje po ukończeniu nauki jeszcze parę miesięcy jako czeladnicy u swych mistrzów a potem się przenoszą do innych przedsiębiorstw tej samej branży aby czegoś nowego się przyuczyć, co jest bardzo pożyteczne dla ich dalszego wykształcenia; że uczniowie dłużej w tem samem pozostają miejscu, w którym się wyuczyli, zdarza się w tych przedsiębiorstwach fabr., które tych uczniów umyślnie kształcą dla swego własnego przedsiębiorstwa specjalnego.

Większość wyuczonych szuka szczęścia w fabrykach; drobna zaś część pracuje jako czeladnicy w rzemiośle a bardzo mała usamodzielnia się. Znanem jest, że najdzielniejsi właśnie przechodzą do przedsiębiorstw fabrycznych, prawie nigdy nie bywa, aby w fabryce wykształceni przerzucali się później do rękodziela. W fabrykach zdobyte wykształcenie bowiem nie nadaje się do rękodziela, a potem ludzie z fabryk nie umieją się już jakoś wdrożyć w stosunki rękodzielnicze.

Turystyka.

Przemysł turystyczny.

(Ciąg dalszy).

Liczne publikacje coraz lepiej dawały poznać Szwajcaryę. Po Heideggerze¹⁾ po wydaniu Ebli, niezbyt łatwem do oryentowania się, nawet w edycji z 1818 r. w trzech tomach; po Glutz-Blotzheimie²⁾, Joanne, Baedeker i Murray wydawali swoje doskonałe przewodniki, które poprawiane i uzupełniane, są do dnia dzisiejszego niezbędnymi towarzyszami w podróży po Szwajcaryi. Mnóstwo wydawnictw mniej dydaktycznych między którymi nie należy zapominać Aleksan-

¹⁾ Handbuch für die durch die Schweiz. Zurich 1787 — 1780, w 8-ce.

²⁾ Gulde pour les voyageurs en Suisse, Zurich, 1823, w 8-ce.

dra Dumasa i Töpffera, opisy podróży, albumy ilustrowane - etc. budziły chęć poznania zbliżonej piękności przyrody alpejskiej. Rok 1860 był tą chwilą, w której budowa licznych hoteli, rozwój dróg żelaznych, publikacje, słowem, wszystko sprzyjało wielkiemu napływowi cudzoziemców w stronę Szwajcaryi. Założony w 1863 roku Klub Alpejski zaczął wydawać specjalne pismo.

Wielką wówczas zasługą szwajcarów było zrozumienie, że dla zwiększenia liczby przyjezdnych i upewnienia się co do trwałości tego ruchu, należało wyrzec się myśli, że podróże i pobyt są rzeczą zbytku, lecz przeciwnie, że należy je uczynić możliwymi dla jak-największej liczby osób. Ilość miała hojnie wynagrodzić wysokie ceny, pobierane niegdyś od małej liczby osób. W 1843 r. kilku właścicieli hoteli porozumiało się ze sobą, aby ustanowić taryfę jednakową, około 10 franków od osoby dziennie. Od tej daty — z wyjątkiem zakładów zbytkownych, lub położonych w miejscowościach, do których przystęp jest wyjątkowo trudny, które są zawsze drogie, — hotele szwajcarskie zalecają się względą taniością, zwłaszcza jeśli się w nich pozostaje czas dłuższy. Pomysł ten, zarówno praktyczny, jak trafny, nie zawiódł w obrachunku, czego jasno dowodzi obecny stan przemysłu turystycznego w tym kraju.

Z chwilą, gdy postęp przemysłu zwalczył przeszkody komunikacyjne, położenie geograficzne Szwajcaryi uczyniło ją miejscem, w którym zbiegają się główne arterie ruchu. Choć łańcuch Alp szwajcarskich najmniej jest przystępny od strony południowej, za to daje względnie łatwy przystęp ze wszystkich innych stron. Od zachodu równoległe grzbiety Jurajskie dają się okrzyć przez dwa wyłomy od strony Belfortu i od strony Genewy. Na północ głębokie doliny Renu i jego dopływów otwierają malowniczą drogę do wnętrza kraju. Przystęp od strony wschodniej jest mniej łatwy, wszakże bardzo możliwy. Szwajcaryja, położona na drodze prowadzącej z Anglii i Francji ku wschodowi, ujrzała się posiadaczką dwóch bardzo ważnych linii kolejowych i sąsiadką dwóch innych, nie mniejsze mających znaczenie. Jedna linia, biegnąca z zachodu na wschód, prowadzi z Londynu przez Belgię lub Francję do Bazylei, skąd jedzie się na Insbruk do Wiednia. Prostopadle do niej linia Saint Gothard tworzy główną arterię komunikacji pomiędzy północą a południem Europy. Na prawo i lewo wielkie linie kolei Mont-Cenis, a niezadługo Simplonka i z Wiednia do Wenecji przez Tryest dopełniają systemu. Cztery te linie zbierają z całego europejskiego kontynentu turystów, dążących w kierunku Alp; od nich to mniej lub więcej bezpośrednio rozgałęziają się rozmaite drogi kolejowe, tworzące sieć kolejową szwajcarską.

Ale to jeszcze nie wszystko. Gdy się ułatwi przyjazd do kraju, trzeba jeszcze uczynić pobyt przyjemnym, aby turyści przybywający raz mieli ochotę powrócić znowu. Geografia i topografia faworyzowały Szwajcaryję, jej zaś zasługą jest dobra organizacja hoteli, środków komunikacyjnych i rozmaitych szczegółów, dotyczących przemysłu turystycznego. (C. d. n.)



Prof. Dr. L. Couturat.

Powszechny język międzynarodowy.

(Ciąg dalszy).

Postępując jak wyżej wskazano, język międzynarodowy osiągnie giętkość i bogactwo, jakich nie posiada żaden z dzisiejszych języków, zarazem będzie miał możność za pomocą przyczepek końcowych, wyróżnić rozmaite pojęcia, które się w naszych językach narodowych zazwyczaj płaczą i mieszają²⁾. Nareszcie niezmiennność źródłosłów i przyczepki umożliwi czytanie natychmiastowe tekstu przy pomocy słownika jedynie, co jest wprost niemożliwem odnośnie do języków narodowych żywych i martwych.

O wyróżnianiu części mowy. Do zalet już wyliczonych języka międzynarodowego dołączyć można inne, a do tego całkiem nowe w dziedzinie językoznawstwa i najzupełniej oryginalne, mianowicie części mowy będą się poznawały po samej formie wyrazów, tak że za pierwszym już rzutem oka, lub prosto słuchem, łatwo będzie rozpoznać rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki i przysłówki etc. Jak widzimy jest to dogodność, której żaden z dotychczasowych języków naturalnych nie posiada, taka właściwość języka ułatwi znakomicie pojmowanie rozmowy, a zarazem usunie wszelkie dwuznaczności przy spisywaniu kontraktów, umów, aktów prawnych, dyplomatycznych, wyroków sądowych i ksiąg prawodawczych. Z racji zaś, że rola każdego wyrazu w zdaniu będzie określona jego fizyognomią dźwiękową i pisemną, sama konstrukcja logiczna musi nastąpić bez wszelkiego wahania. Przypuśćmy np., że znaczenie jakiegoś wyrazu będzie komuś nie znane, ale ono da się odgadnąć, albo zastąpić na podstawie jego roli gramatycznej, często nawet będzie można obejść się i bez tego, bo dosyć jest poznać tę czynność wyrazu, ażeby zrozumieć całe zdanie.

O prawidłach pisania (ortografii) i wymowie. Jeszcze jedną zaletę języka międzynarodowego mamy do zaznaczenia, jakiej żaden prawie język naturalny nie posiada, nawet i język polski, a jest nią ściśle fonetyczna pisownia i wymowa najzupełniej zgodna z piśmem. »Jak się mówi, tak się pisze i na odwrót«, wszystkie tedy litery będą się wymawiały, każda z nich będzie miała zawsze i wszędzie ten sam dźwięk, bez względu na miejsce, jakie w wyrazie i w zdaniu zajmuje, ani na litery, którymi jest otoczona. Wymowa stanie się przez to nadzwyczaj prostą, bardzo łatwą, a do tego może być jednolitą. Alfabet obejmie wszy-

²⁾ Tak np. mają dwa albo trzy znaczenia we francuskim języku wyrazy zakończone na »tion«, »correction« oznacza raz po-prawnie, drugi raz poprawę, a nareszcie właściwość samego przedmiotu, poprawność. Również w języku niemieckim wyrazy zakończone na »ung«, mają kilka znaczeń »Handlung« oznacza kupczenie, działalność handlu, wynik tej działalności, a nareszcie bardzo często i miejsce samo działalności.

Zupełne zwiniecie handlu

jednej z największych firm, oraz połączona z tem

Wielka wyprzedaż

przeróżnych gatunków dywanów, portyer, firanek, stor, chodników, koców, kap na stoły i na łóżka i t. p. dała nam sposobność masowego nabycia tych towarów i sprzedajemy za bezcen jak długo zapas starczy. Kolosalny wybór konfekcji męskiej, bielizny męskiej i damskiej, płótna, sztyfonów i td. Na prowincję wysyłamy bogato ilustrowane cenniki a godnym zaufania udzielamy chętnie kredytu.

Dom towarowy i eksportowy

„Jutrzenka“

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 15.

stkie dźwięki wspólne głównym narzeczom europejskim, z wykluczeniem własności istniejących w jednym tylko języku, a nadto trudnych do wymówienia dla reszty narodów¹⁾. Alfabet języka międzynarodowego ma się składać z dźwięków prostych otwartych, usunie dźwięki zbyt do siebie podobne, mianowicie takie, któreby można było przy wadliwej wymowie łatwo ze sobą pomieszać, np. krótkie i długie, zamknięte i otwarte samogłoski. Dla tychże samych powodów język międzynarodowy nie powinien mieścić w sobie wyrazów dźwiękiem wielce do siebie zbliżonych, a tem mniej wyrazów »homonymnych« czyli równobrzmiących, jak np. Thor (wrota) thor (głupi) w języku niemieckim; Patte (łapa) Pate (ciasto), albo Chasse (polowanie), Chasse (szkatułka na świętości) w języku francuskim. Ship (okręt), Sheep (owca) w języku angielskim. w ten sposób pozostawi się dokoła każdego wyrazu pewną przestrzeń wolną, tak, ażeby nieunikniona różnorodność wymowy w niej się pomieścić mogła, nie dając powodów do nieporozumienia. Słowem w języku międzynarodowym brak będzie miejsca na »kolambury«. Przy takich warunkach, jak już zresztą doświadczenie wykazało, różnica w wymowie nie będzie miała wielkiego znaczenia, daleko mniejszą będzie, niż różnica w wymowie pomiędzy osobami dwóch danych narodowości, mówiących tym samym, ale obcym dla siebie językiem; zaledwie sięgnie do znaczenia tej różnicy, jaka zachodzi w wymowie dwóch ziomeków, pochodzących z różnych okolic kraju, gdy mówią ze sobą językiem ojczystym literackim.

(C. d. n.)

Przemysł artystyczny

Piękno w życiu.

I.

Poczucie piękna, wrażliwość na piękno, zdolność odczuwania i wzruszania się pięknem, postrzeganiem w przyrodzie i w sztuce, smak i gust artystyczny stanowią kulturę estetyczną. W rzędzie dóbr duchowych człowieka zajmuje ona miejsce poważne i wprowadzona w życie, oddziaływać może doniośle na wszystkie jego przejawy. Wrażliwość estetyczna polega na tem, że człowiek doznaje wrażenia wskutek pewnych połączeń i kombinacji kształtów, linii, barw, ruchów i dźwięków, objawiających się w przyrodzie i sztuce. Wrażenia te, potęgując się, wywołują wzruszenie i uczucia i wreszcie dają rozkosz estetyczną! Pragnienie i pożądanie piękna tkwi w głębi naszej istoty, stanowi instyktową potrzebę naszej duszy. Potwierdzają to badania przeprowadzone nad początkami sztuki, którą wytworzyła ta niezaspokojona potrzeba piękna. Stąd płynie poważne znaczenie piękna, zaspakajającego żywą i silną potrzebę naturalną.

¹⁾ Tak np. usunąć wypadnie *u* (jü) francuskie, *th* (tse) angielskie, *ch* (cha) niemieckie, polskie i rosyjskie, *ł* polskie i rosyjskie, *szcz* polskie i rosyjskie; nie posunie się jednak J. M. tak daleko, jak to uczynił np. Volapük, ażeby wyrzucić literę *r* z alfabetu, pod pretekstem, że Chińczycy wymówić litery *R* nie potrafią.

Stąd płynie wielkie znaczenie piękna-kultu, piękna-idealu.

Pojęcie i odczucie piękna oddziaływać może poważnie na rozwój intelektualny człowieka, na ukształtowanie się jego poglądu na świat. Wrażenia estetyczne wzbogacają nas uczuciowo i moralnie. Odczucie twórcy w jego dziele jest pogłębieniem i rozrastaniem się własnej naszej duszy. Prowadzi nas to bowiem do skupienia się, do zstępowania w głębie duszy, do wglądania w tajniki wewnętrzne. Jednym z zasadniczych rysów sztuki jest sympatya, współodczuwanie cudzych uczuć i wzruszeń, a sympatya stanowi wszakże najpotężniejszą dźwignię moralności. Platon wierzył, że odczuwanie piękna wpływa na to, iż stajemy się lepszymi i piękniejszymi wewnątrz. Ruskin, który uważa piękno za „wielkie źródło natchnienia do czynów ludzkich, za najwyższe szczęście i najtrwalsze prawo“, wierzył, że „poznanie piękna jest prawdziwą drogą i pierwszym szczeblem do poznania dobra“.

Stąd płynie wzniosłe znaczenie dziedziny piękna, jako mistrzyni życia“.

Świat wrażeń i wzruszeń niezależnych od rzeczywistości, oderwać nas może od powszednich trudów i trosk, codziennych zabiegów i kłopotów i wnieść choćby na krótko, choćby na chwil kilka w świat inny, nowy, w świat fantazyi, światła i radości! Tkwi w tem potężny czar wyzwolenia się, oswobodzenia z więzów życia powszechnego, nieśmiertelny, niewysłowiony urok wolności i swobody! Oto w szare życie człowieka, wtłoczonego w jarzmo zawodowej pracy i codziennych kłopotów i trosk wpada promień piękna ze skarbnicy przyrody, albo z wyżyn sztuki i — nagle znika, pierzcha ten szary nastrój dnia powszedniego... staje się święto!

Kalwaryę człowieka współczesnego stanowi najczęściej niemożliwość oderwania się od własnego ja, wyjścia poza własne potrzeby i interesy, niosące ból zawodu i pustkę rozczarowania

Piękno, odczuwane silnie i głęboko, potrafi zmusić nas do wczucia się w coś, co nie jest z nami, do zapomnienia się i oderwania. Harmonia, tkwiąca w pięknie, wpłynąć może kojąco i łagodząco na duszę, szarpaną rozdźwiękami życia.

Stąd płynie znaczenie piękna-uroku, piękna-czaru, piękna-pociechy, piękna osłody...

Smak i gust artystyczny przetworzyć może całe nasze otoczenie i wprowadzając piękno w życie codzienne, uczynić piękną najuboższą rzeczywistość. Z drugiej strony sprowadzić może przewrotowe i pożądane reformy w wielu kierunkach przemysłu artystycznego i sztuki stosowanej.

Stąd płynie praktyczne i materyalne znaczenie piękna.

Do odczucia piękna, do przeniknięcia życia pięknem prowadzi kultura estetyczna. Pozbawieni poczucia piękna przechodzą obojętni, głusi i ślepi obok cudów przyrody, obok arcydzieł sztuki, nie doznając żadnych żywszych wrażeń, ani wzruszeń. Patrzą z równą obojętnością na piękno i brzydotę, nie odczuwając przyjemności ani przykrości, tracąc całą wielką dziedzinę wrażeń. Leżą przed nimi skarby, do których nie mają dostępu.

Pierwsze galic. Towarzystwo akc.

36

poleca
swoje zna-
komite
wyroby
jako to:

Wódki polskie, Rozolisy, Likier, Starka litewska, Nalewki, Miłucha, Romy. SPECYAŁY: Absynt, John Bull, Maraschino, Maraschino słodzone.

SKŁADY: Pasaż Hausmana, pl. Kapitulny 3., pl. Bernardyński 2

Rafinerii spirytusu

we Lwowie

87

W skarbach tych, w nich samych utajone są siły, które nie mogą się wyzwolić, stracone siły. Piękno nie może ich wznieść, nie może uszlachetnić, pocieszyć, ukoić, rozradować...

Ludzie bez kultury estetycznej pozbawieni są pełnego szczęścia, bo warunkiem szczęścia człowieka jest jego uzdolnienie do odczuwania wrażeń we wszystkich kierunkach.

Żyją źle „bo życie bez pracy jest przestępstwem, a praca bez piękna zezwierzczeniem“. Żyją krótko, bo „wszak nie ten najdłużej żyje, kto najwięcej lat liczy, ale ten, który najwięcej czuł, że żyje“.

II.

Ślady człowieka pierwotnego wykazują, że początki sztuki istniały w najodleglejszych czasach przedhistorycznych. Znajdujemy je w jaskiniach, w postaci przedmiotów użytku i ozdoby, pokrytych rysunkami, rzeźbami itp. Artyzm tych ozdób pomimo swojej pierwotności i naiwności dowodzi, że człowiek jaskiniowy już odczuwał potrzebę piękna i dążył do jej zaspokojenia, niewątpliwie bowiem jest, że kierował nim popęd czysto estetyczny, gdyż wszystkie te ozdoby nie dodawały przedmiotom większej pożyteczności lub trwałości.

Śledząc dalej początki sztuki u rasy, stwierdzić je możemy u ludów dzikich w ich zamilowaniu do rzeczy błyszczących, wesołych barw, przyozdabiania swych postaci piórami, tatuowaniem itp.; wreszcie w ich tańcach, śpiewach, zabawach.

C. d. n.

Sprawy kobiece.

Słów papę o koedukacji.

Pomiędzy wieloma odłogiem leżącymi lub źle uprawniami polami na niwie społecznej, wychowanie publiczne jest jednym z tych, które najpilniej domagają się pracy rąk i głów. Nic więc dziwnego, że kwestya szkoły polskiej, a co za tem idzie kwestya reformy szkolnej, stała się dziś zadaniem powszechnem, zadaniem dnia.

Gdy jednak programami dla szkół męzkich zadrukowano stopy bibuły, gdy prawie nie ma pisma, któreby tej sprawie nie poświęcało całych artykułów, o reformie wychowania dziewcząt jakoś cicho dotąd, jakby ta sprawa była dla ogółu mniej ważną, jakby nie leżało w interesie społeczeństwa wychowywanie dzielnych i rozumnych matek — obywaterek.

Jeżeli rozwój życia społecznego narzuca dziś kobiecie cały ogrom obowiązków, nie zdejmując z jej ramion ciężarów dawnych, jeżeli dziś ma ona stanąć do warstwu pracy społecznej obok mężczyzny, jako jego towarzyszyca i współdziałaczka, słuszną jest rzeczą, aby równie z nim była przygotowaną do życia, aby jej zasób umysłowy był taki sam jak mężczyzny.

Są społeczeństwa, które sprawę tę rozwiązały na drodze koedukacji; system takiego nauczania, wprowadzony powszechnie do szkół średnich, gdyż o takich chce tu mówić, w Ameryce, a częściowo w Danii,

Szwecyi, Bawaryi i w bliskiej nam. a tak sympatycznej Finlandyi, rozwija się znakomicie.

U nas jednak koedukacja spotyka się stale jeśli nie z oburzeniem i bezwzględnem potępieniem, to w każdym razie z nieufnością i to zarówno wśród wychowawców jak i wśród młodzieży, między mężczyznami, jak i kobietami. Sądzę jednak, że my kobiety nie powinniśmy się tak bardzo lękać koedukacji, sądę, że przeciwnie, powinniśmy popierać system wspólnego nauczania.

Znaną, acz smutną jest rzeczą ogromny zanik woli i indywidualizmu wśród naszych kobiet. Musimy przyznać, że na ogół biorąc, jesteśmy bierne, że się lękamy czynów i odpowiedzialności za nie, że jeśli są wyjątkowe jednostki, obdarzone energią, dzielne, wytrwałe, to są tylko jednostki, pozatem jest jeszcze jedna plaga, która trapi masy kobiece: to dyletantyzm w połączeniu z płytkością umysłową i duchową. Mimo woli ciśnie mi się pod pióro przepiękny fragment Maryi Konopnickiej, zaczynający się od słów: »połóż rękę na sercu, a jeśli ci ono sennym i gnuśnym ruchem w piersiach się kołysze«... i mimowoli nasuwa mi się pytanie, ileby też z naszych kobiet musiało »zaprzec się swego serca i płakać rzęsiстых łez płaczem“.

Oto budzimy się dziś do życia i do czynu, trzeba więc abyśmy stanęły jako zastęp uświadomionych i dzielnych bojowniczek, domagających się od społeczeństwa pracy ale i praw, gotowych do ofiar, ale złożonych na ołtarzu wspólnego dobra nie ręką niewolnicy, lecz ręką kobiety-obywatelki! A jakże to jesteśmy przygotowane do tego wielkiego zadania? Oto od najpierwszej młodości wpajano w nas przekonanie, że naszą siłą jest słabość niewieścia, że obowiązkiem naszym jest pielęgnowanie w sobie miękkości t. j. tak zwanej kobiecości, od najpierwszej młodości za najłżejszy objaw samodzielności, za wybuch energii czy temperamentu, karcono nas słowami: »nie rób tego, bo to nie wypada, to dobre dla chłopca, lecz nie dla dobrze ułożonej panny«, i zrobiono lalki, istoty mdłe i bierne, spętane powijakami konwenansów i sztucznych form, z których dziś wydobyć się nie możemy, bez staczania ze sobą walk, wyczerpujących energię. Z drugiej strony nauczono młodzież męską lekceważyć kobietę, bo nie łudzimy się, każdy prawie najlepszy mąż, brat czy ojciec, najbardziej szanujący żonę, siostrę i matkę mężczyzna, w gruncie rzeczy kobietę jako taką i jej działalność lekceważy. Niech za mały dowód posłużą słowa, pomieszczone w jednym z postępowych pism, gdzie feletonista pisząc z oburzeniem o przystrajaniu chłopców w czerwone czapeczki, i robieniu z nich pajaców, dodaje, że to zupełnie stosowne a nawet wdzięczne dla pensjonarek i panienek. Mężczyźni lekceważą nas i lekceważyć będą dopóty, dopóki nie nauczymy ich szanować kobietę, a zrobić to możemy tylko, przez podniesienie poziomu umysłowego i etycznego wśród mas kobiecych, przez uspołecznienie się, przez wytrwałość i energię w pracy wspólnej, w pracy owocnej.

Taką pracą podstawową jest zdobywanie wiedzy, która w stosunku do większości kobiet jest jeszcze, ogólnie biorąc, czczym wyrazem. Bo i czegoż to uczyć

W. Primus i S. Jglicki

Lwów, ul. Jagiellońska l. 12.

Materie na meble, portiere, firanki, story, dywany, chodniki.
Meble do salonów, jadalni, sypialni
i t. p.

Tapety.

Własna pracownia tapicerska.

się dziewczęta w zakładach naukowych żeńskich i pensjach? czyż wynoszą stamtąd gruntowne zasady naukowe na których opierając się mogłyby dalej samodzielne studia prowadzić? czyż dają jakiekolwiek pojęcie o higienie, pedagogice, ekonomii codziennego życia, tak niezbędnych przy spełnianiu obowiązków żon, matek i gospodyń? Czyż może wlewają im tam w dusze umiłowanie wielkich ideałów, umiłowanie prowadzące do zaparcia się siebie, do stworzenia sobie w życiu celu jasnego, promiennego? Nie, nic z tego, każdy z tych niezbędnych warunków do życia pełnego, intensywnego, każdy z tych warunków koniecznych do spełniania szarych obowiązków codziennych, wszystko to musiały młode istoty, ukończywszy średni zakład naukowy, same sobie zdobyć, odrzucając cały niepotrzebny balast wiadomości tam nabytych; a ile przytem sił straconych, ile czasu zmarnowanego, ile dusz wypaczonych!

Posłuchajmy poufnej rozmowy młodych dziewczątek, i posłuchajmy takież rozmowy ośmioklasistów lub słuchaczy pierwszych kursów! jakaż szalona i bolesna różnica! Cóż więc dziwnego, że ten ośmioklasista patrzący na świat może naiwnie, ale z wiarą, że »ruszy z posad bryłę świata«, piastujący w swej duszy święty zapał dla wielkich czynów, lekceważy uniesienia swej rówieśnicy nad modną sukienką, jak i jej łzy wylane nad cikliwym romansem, on, który przeżywa młodość górną a chmurną*).

Wspólna zatem praca umysłowa, zbliżywszy do siebie dwa dziś sztucznie wychowaniem rozdzielone światy może dodatnio tylko wpłynąć na obie strony. Kobiety kształcące się według programów szkół męskich i wspólnie z mężczyznami, nie będą tracić czasu nad zdobywaniem liczmanów wiedzy, a zdobywszy podstawowe i trwałe wiadomości, wyzbędą się dyletantyzmu a zyskają możność dobrego kształcenia się bez nadzwyczajnych przeskoków umysłowych; przez stałe zaś obcowanie z mężczyznami wykształcą w sobie energię, wolę i chęć do czynu.

Mężczyźni nauczają się od wczesnej młodości szanować i cenić swe towarzyski pracy, nauczają się patrzeć na kobietę jak na równego sobie, bo równie czynnego i pożytecznego członka społeczeństwa.

Jest jeden wielki zarzut, który stawiają koedukacyi, a tym jest kwestya obyczajności. Sądzę, jednak, że jeśli w społeczeństwach, gdzie wprowadzono system wspólnego nauczania, poziom moralny nie obniżył się, to nasza młodzież nie stoi chyba od zachodnio europejskiej o tyle niżej, aby na nią specjalnie koedukacya źle miała wpłynąć. Zresztą, jeśli można wspólnie bawić się, tańczyć i flirtować, to tem bardziej wspólna nauka i praca są możliwe.

*) Bardzo na ogół trafne te uwagi są jednak zanadto uogólnione, mamy dzisiaj bowiem coraz liczniejsze zastępy dziewcząt o szerokich poglądach na świat, swoje na niem stanowisko i zadanie. Zwracamy uwagę na broszurkę opracowaną przez p. Kuczalską-Reinschmit p. t. Młodzież żeńska i sprawa kobieca.

Kronika techniczno-przemysłowa

Produkcya nafty w r. 1905. Produkcya nafty w r. 1905 wyniosła 26883000 t, czyli o 1653000 t mniej, niż w r. 1904. Wszystkie kraje ropocłone wzmogły swą wytwórczość prócz Rosyi, która dała o 4100000 t mniej.

Kraj	1905	1904	1903
	w tys. t		
Ameryka	17001	15000	12557
Rosya	6500	10600	10320
Indye Holenderskie	1200	1000	830
Galicja	800	827	713
Rumunia	568	455	384
Indye angielskie	495	404	325
Inne kraje	350	250	250
Razem	26883	28536	25390

Szematyzm techniczno-drogowy (rządowy i autonomiczny) wyszedł i jest do nabycia u p. J. Słuszkiewicza w Buczacu.

Z terenów naftowych w Rypnem. Rada nadzorcza towarzystwa naftowego Rypne zatwierdziła ofertę wiertniczą Spółki przedsiębiorców pp. Gilowskiego i Lewickiego. Szyb pierwszy oznaczono już na miejscu. Roboty rozpoczną się w połowie września.

Znużenia metali. W Ameryce wyszła broszura pod tytułem „Znużenie martwych istot”. Już przed 30 laty sławny fizyk lord Kelvin, wówczas sir William Thomson, udowodnił, że druty metalowe podlegające wstrząśnieniom, np. przez strumień elektryczny, zachowują się całkiem inaczej po pewnym czasie użycia a inaczej po spoczynku. Da się to najlepiej udowodnić na drutach telegraficznych, które po odpoczynku niedzielnym przewodzą lepiej, niż w środku tygodnia. Jeżeli drut odpoczywa 3 tygodnie, to podnosi się jego zdolność przewodzenia o 10 procent. Ogłoszenie amerykańskie o tym przedmiocie opiera się na rezultatach licznych prób, robionych w instytucie Franklina. Stąd wynika, że powtarzające się wstrząśnienia osłabiają zdolność przewodzenia metali i że po pewnym czasie krótszego lub dłuższego spoczynku, odzyskują dawną zdolność przewodzenia.

Nowe źródło platyny. Dotychczas głównym źródłem platyny, tego tak rzadkiego i tak drogiego metalu była Rosya. Produkcya rosyjskiej platyny w r. 1904 wynosiła 6000 klg., podczas gdy we wszystkich innych krajach razem liczono ją zaledwie na 300 klg. Tymczasem zapotrzebowanie platyny do celów fizykalnych, laboratoryjnych wzrasta z roku na rok i czynione są gorliwe poszukiwania dalszych źródeł tego metalu. W najnowszych czasach odkrył platynę prof. Hundeshagen na wyspie Sumatrze. Podniosła się również produkcja platyny w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki — lecz i z tą nadwyżką liczy się zaledwie na kilkanaście kilogramów.

Magazyn towarów modnych męskich i galanteryjnych

Adama Przylibskiego

we Lwowie, plac Halicki 3 — poleca

Bieliznę męską najlepszego gatunku białą i kolorową, ze znaną marką ochronną „Lwem”. Rękawiczki. Kapelusze twarde i miękkie. Krawaty w wielkim wyborze. Chusteczki jedwabne, batystowe i płócienne. Szkarpetki i pończochy. Kaftaniki i spodnie jedwabne, wełniane i bawełniane. Parasole jedwabne, półjedwabne i wełniane damskie i męskie. Obuwie dla Pań i Panów. Pantofle damskie i męskie. Kalosze, Torby, kuferki, paski do płedów. Szczotki grzebienie. Perfumerye z fabryk krajowych, francuskich i angielskich. — **Zamówienia zamiej. skutecznie się odwrotną pocztą, nie licząc kosztów opakowania.**

Jak Niemcy oszczędzają? Podziwiamy potęgę Niemiec, lecz nie dość głęboko zwykliśmy oceniać źródła, skąd ta potęga płynie. Nietylko bagnety ją zdobyły, więcej jeszcze przyczyniła się do niej nauka, praca i oszczędność niemiecka. Weźmy tylko tę ostatnią i porównajmy jej cyfry z cyframi, wykazującymi tworzenie oszczędności przez ludność Austrii, a w jej obrębie Galicyi.

W Austrii w r. 1902 liczono 578 kas oszczędności ze stanem wkładek wynoszącym 4.155 267.632 K. W samej Galicyi było w tymże roku 45 kas oszczędności, ze stanem wkładek 206,565.867 K. Przeciętna wysokość jednej wkładki wynosiła w całej Austrii 389 K., w Galicyi 377 K., było zatem, licząc okrągło, 10,680.000 książeczek wkładowych, z czego około 550.000 książeczek przypadało na Galicyę. Jeżeli temi cyframi podzielimy cyfrę ludności, to ujrzymy, że w całej Austrii przypadała jedna książeczka na 4.215 mieszkańców, a w Galicyi zaledwie na 13.000 mieszkańców.

Bezpośrednie wydobywanie energii elektrycznej. Już od szeregu lat usiłują elektrotechnicy wynaleźć sposób bezpośredniego wydobywania energii elektrycznej z węgla, bez konieczności spalania go i przeobrażania dopiero mechanicznej siły ciepła na prąd elektryczny, przyczem traci się bardzo ważną część energii węgla bezpowrotnie. Od czasu do czasu nadchodzą wiadomości o pracach laboratoryjnych, zdających się zapowiadać bliskość takiego wynalazku, który w teorii jest uzasadniony, a w praktyce przewyższyłby największe dotychczasowe wynalazki. Może być, że dane jest XX. wiekowi osiąść i w tysiąckrotny sposób zastosować i zużytkować tę potęgę, którą mogła się przyczynić jak najbardziej do rozwikłania ciężkich problemów socjalno-fabrycznych, tamujących dziś jeszcze rozwój prawdziwej kultury i spowodować olbrzymi przewrót we wszystkich stosunkach świata.

W sprawie tej zabrał także głos sławny wynalazca amerykański Edison. Oto jego słowa, wypowiedziane w rozmowie z jednym z dziennikarzy amerykańskich.

»Stoimy obecnie — mówił Edison — w przededniu nowej, wielkiej epoki w dziejach świata. — Rzeczą jest bardzo prawdopodobną, że w czasie niedługim wynalezione zostanie bezpośrednie wydobywanie siły elektrycznej. Zamiast wydobywania węgla z pod ziemi, naładowywania go w wagony i przewożenia na odległość setek mil, wkładania pod kotły, spalania i zamiany ciepłoty tej w parę, a tej znowu w energię elektryczną i przy pomocy drutów miedzianych przenosić ją na dowolne odległości. Zbyteczną rzeczą wówczas będzie przewożenie olbrzymich mas węgla. Możemy daleko szybciej przenieść przy pomocy drutów dowolną ilość energii elektrycznej, choćby o sile 10 tysięcy koni.

»Wszystko zdaje się dowodzić, że w niedalekiej przyszłości otrzymywać będziemy energię elektryczną dla użytku powszechnego z silnych stacji elektrycznych, urządzonych we wnętrzu kopalni węglowych. Konie nie długo już służyć będą dla komunikacji miejskiej. Wynaleziona świeżo przezemnie bateria akumulatorowa zrobi elektryczność tańszą od siły konia.

»Na wiosnę tego roku przygotowywać zaczniemy sposobem fabrycznym baterie takie i zaraz sprzedawać je. Telegraf bez drutu da możliwość pozostawiania w ciągłej styczności z każdym okrętem na oceanie. Siła wszystkich rzek i wodospadów świata całego zużytko-

wana będzie dla spraw elektryczności, co zresztą rozpoczęte już zostało na szeroka skalę.

»Najślabszą stroną przy posługiwaniu się elektrycznością jest ta okoliczność, że tylko 15 prc. siły spalonego węgla zmienia się w energię elektryczną, pozostałe zaś 85 prc. giną bezużytecznie w kominach. Po wynalezieniu sposobu nowego, bezpośredniego, zużytkowywać będziemy całą prawie siłę węgla. Ilość taniej energii elektrycznej, wzrośnie zdumiewająco i rozpocznie się nowa epoka.

Nie sposób nawet przewidzieć wszystkich doniosłych skutków odkrycia tego. Odkryłem już laboratoryjny sposób bezpośredniego otrzymywania elektryczności, jest to jednak dotąd odkrycie czysto teoretyczne, a nie praktyczne, sposób ten bowiem zbyt jest drogi na to, ażeby mógł uzyskać rozleglejsze zastosowanie w praktyce.

»Maszyny parowe przestaną wkrótce istnieć. Wówczas przyjdzie również kolej na wynalezienie aerostatów elektrycznych. Okręty elektryczne przepływać będą w ciągu trzech dni cały ocean Atlantycki. New-York oświetlany będzie w nocy elektrycznością równie jasno, jak za dnia światłem słonecznym, a kosztować to będzie taniej niż dzisiejsze, lichy oświetlenie. I wiele jeszcze pięknych rzeczy będzie...

Olbrzymi blok stalowy. Największy dotychczas blok stali sporządziła fabryka W. G. Armstronga, Whitwortha i S-ki w Manchester. Waży on 120 ton, a sporządzono go sposobem Whitwortha, który to sposób polega w zasadzie na wywieraniu wysokiego ciśnienia na masę metalu, w stanie płynnym się znajdującą. Całą masę ważącą 120 ton, wylano z pieca do olbrzymiej skrzyni, której ciężar wynosił nie mniej, niż 180 ton, poczem w niej poddano stal ciśnieniu w prasie o średnicy tłoka 6 stóp. Prasa ta wywierała ciśnienie 3 tony na każdy cal kwadratowy, a więc całkowite ciśnienie wynosiło 12.000 ton. Temu ciśnieniu poddano całą masę stali, ażeby ją uczynić jednostajną, pozbawić rysów i baniek. Stal ta przeznaczoną jest na turbiny o sile 70.000 K. P., dla parowca turbinowego znanego towarzystwa Cunard.

Nadesłane

Do Szanownej Administracji „Przemysłowca“.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie uprasza o umieszczenie w łamach szanownego pisma następującej notatki:

Rozprawę ofertową na budynek stacji wodnej, dostawę 2 zbiorników żelaznych wraz z montowaniem dla stacji Kołomyja rozpisuje c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie z terminem wnoszenia ofert do 11. sierpnia 1906.

Oдноśne plany, postanowienia i wzór ofert można przeglądać w godzinach urzędowych w biurze dla budowy i konserwacji kolei w gmachu wspomnianej Dyrekcji.

Blizsze szczegóły podaje ogłoszenie w Gazecie lwowskiej.

Baczność!

Zauważyliśmy w ciągu rocznego naszego doświadczenia w Galicyi, że nie wszędzie jest umiejętnie obchodzenie się z maszynami, co jest przyczyną, że maszyny nasze należące bezprzecznie obecnie do najlepszych, nie zawsze oddają taką jak powinny. Dla zapobieżenia temu sprowadziliśmy całkiem nową instrukcję obchodzenia się z maszyną, która to instrukcja przedstawia w kilkudziesięciu obrazkach dokładny sposób ustawienia, regulowania i rozbiierania wirówki. Instrukcja ta jest tak pouczająca, że każdy laik nawet potrafi z maszyną odpowiednio się obchodzić.

Oprócz tego oświadczamy, że od-tąd każdą od nas kupioną wirówkę ustawiamy przez swego montera bezpłatnie, tak, że przy montowaniu całego urządzenia nie liczymy czasu zużytego na ustawienie wirówki. Ponadto każdy kupujący całe urządzenie mleczarni wartości 5.300 — ma prawo żądać raz na rok bezpłatnej kontroli maszyn.

Dla spokoju kupujących, że otrzymują maszyny najlepszej jakości oświadczamy, że przyjmujemy gwarancję na rok w ten sposób, że gdyby w tym czasie maszyna okazała się złą dowodnie jesteśmy skłonni takową wymienić, albo odebrać, bez dalszych pretensyj.

Zwracamy uwagę, że oprócz maszyn i naczyń mleczarskich, dostarczamy także maszyny do lodu i aparaty do chłodzenia niskiego.

Nowe katalogi bezpłatne wysyłamy już z druku i wysyłamy franko i darmo.

BURMEISTER i WAIN. Tow. akcyjne dla budowy maszyn i okrętów Biuro techniczno-mleczarskie Galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego.

KRAKÓW, Basztowa 13. — LWÓW Karola Ludwika 3. Tow. gosp.



Szematyzm

organów techniczno-drogowych, rządowych i autonomicznych w Galicyi jest do nabycia po 3 K u Jana Słuszkiewicza w Buczaczu.



Wiedeński Bank Związkowy FILIA WE LWOWIE

Kapitał akcyjny:
kor. sto milionów.

Fundusze rezerwowe:
kor. dwadzieścia
osiem milionów.

L W Ó W
we własnym gmachu
przy ulicy

Jagiellońskiej 1. 3.

Tel. nr. 57 Dyrekcja
Tel. nr. 358 Kantor
wymiany

Zakład centralny:
W I E D E Ń.

FILIE: Aussig n/Ł.
Berno, Budapeszt, Czer-
niowce, Cieplce, Frie-
dek-Mistek Grac, Kon-
stantynopol, Proście-
jów, W. Praga, Neu-
stadt i St. Polten. 12
kant. wym. i kas de-
pozyt. we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe, oraz transakcje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym.

Przyjmuje wkładki na 3-6 proc. książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki, a kończy się podniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy.

Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczki na podkład papierów wartościowych.

Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagran.

Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na za-graniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje.

Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe.

Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych.

Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi.

Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania.

Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu.

Najkorzystniejsze warunki. — Pilne czuwanie nad interesami klienteli.

Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgałęzionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.

Zakład zastawniczy udziela zaliczek na kosztowne, i papiery wartość.

Gwarectwo naftowe i woskowe „Niebyłów“ we Lwowie

zatwierdzone dekretem c. k. starostwa górniczego w Krakowie
z dnia 14 kwietnia 1906 l. 1497

nabyło od „Syndykatu Niebyłowskiego“ znaczne kompleksy terenów naftowych i woskowych w Niebyłowie, w mioceńskiej formacji solnej (górnym oligocenie). Tereny te obejmują między innymi przeważną część znanej parceli „Ropienki“ o kilkuset starych „duczkach“ (płytkich studniach naftowych).

Walne zgromadzenie gwarków z dnia 5. czerwca br. uchwaliło rozpocząć roboty wiertnicze.

Emitowano 106 kuksów (listów udziałowych). Każdy kuks może być podzielonym na 10 parcyatów (części). Kuksy i parcyaty wydaje c. k. okręgowy urząd górniczy w Stanisławowie.

Przewodniczącym komitetu nadzorczego jest Wny *Leonard Wiśniewski*, poseł na Sejm krajowy. Dyrektorami są Wn dr *Jan Deskur*, dyrektor Banku parcelacyjnego we Lwowie, *Kazimierz Gąsiorowski*, inżynier górniczy we Lwowie i dr *Wiktór Ungar*, adwokat krajowy w Drohobyczu.

Obecna (emisyjna) cena kursu wynosi 700 kor., a parcyatu ($\frac{1}{10}$ część kursu) 80 kor.

Walne zgromadzenie gwarków z dnia 5. czerwca b. r. wstawiło wpłatę na roboty kopalniane od kuksu po 800 kor., a od parcyatu po 80 kor. Kwoty zaliczone na wpłaty będą od dnia rozpoczęcia robót kopalnianych na rzecz wpłacającego gwarka na 4 proc. oprocentowane.

W myśl powszechnej ustawy górniczej nad ochroną praw gwarków (właścicieli kuksów i parcyatów) czuwa władza górnicza, kontrolująca działalność Zarządu gwarectwa.

Generalne zastępstwo sprzedaży kuksów i parcyatów otrzymała firma

Ostrowski i Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych, Lwów, Kopernika 1. 21., która udziela w tej mierze informacji.

Przegląd - Techniczny

Tygodnik poświęcony sprawom techniki
i przemysłu.

Adres Redakcyi i Administr.:
Warszawa, Włodzimirska 3.

PRZEDPŁATA:

W Warszawie: rocznie 10 rub.,
półrocz. 5 rub., kwartalnie 2-50
rub.; z przesyłką rocz. 12—, pół-
rocz. 6—, kwart. 3— Numer
pojedynczy 30 kop.

CENA OGŁOSZEŃ:

Jednorazowo za całą stronę rb.
13, za półstr. 8—, za ćwierć
str. 4—, za jedną ósmą 2-50,
za jedną szesnastą rub. 1-50.

SPÓŁKA NAFTOWA

„RYPNE”

**zawiązała się dla eksploatacji terenów naftowych
na których już nabyła prawa górnice.**

(W pierwszym rzędzie Rypne, obok Niebytowa.)

Skład Rady zawiadowczej:

Załoziecki Roman, profesor, <i>prezes.</i>	Dr. Ballaban Teodor, lekarz, <i>wiceprezes.</i>
Dr. Bartoszewicz Stef., sekr. kraj. Tow. naft.	Dr. Diamand Bernard, dyrektor rafinerii.
Marya Narkiewicz-Jodko, właśc. dóbr.	Podhorodecki Włodzimierz, architekt.
Dr. Ungar Wiktor, adwokat.	Dr. Wittlin Bernard, adwokat.
Inż. Wolski Wacław, przemysłowiec.	

Skład Komisji rewizyjnej:

Dr. Władysław Stesłowicz, sekretarz lwowskiej Izby handlowo-przem.	Dr. S. Wassermann, adwokat.
	Alfred Głowiński, właściciel dóbr.

Skład Dyrekcyi:

Dr. Edward Lilien, adwokat. Lwów.	Inż. Edmund Libański. Lwów.	Arnold Horowitz, przemysłowiec. Rypne.
--------------------------------------	--------------------------------	---

Bliższych wyjaśnień udzielają i przyjmują zgłoszenia do udziału w Spółce:
członkowie Dyrekcyi oraz Administracya „PRZEMYSŁOWCA”.

Wpisowe do Spółki wynosi 10 koron.

Udział jeden . . . 200 „



Czasopismo techniczne

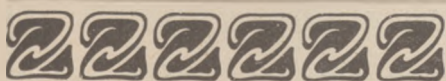
Organ Tow. politechn. we Lwowie.
Ogólnego zbioru rocznik XXIX.

Wychodzi dnia 10. i 25. każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką pocztową wynosi:
w Austrii rocznie 18 kor., w Niemczech
15 mk., w Rosyi 7 rb.

Numer pojedynczy kosztuje 1 kor.

Redakcja i administracja
znajduje się
przy ulicy Zimorowicza l. 14. (II. p.)



Artyst. zakład rytowniczy MAKSA GLASERMANA

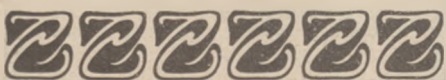
23 Lwów, ul. Sykstuska l. 17

wykonuje gustownie i tanio:



stampilie kauczukowe
i metalowe, tablice i na-
pisy z metalu lane i mo-
sieżne grawirowane,
numeratory i stemple
datowe, marki pieczęt-
kowe, odznaki dla stra-
ży, obcigi do plomb
i t. p.

14 Kosztorysy bezpłatnie. 65



Biuro techniczne dla - przemysłu chemicznego Tadeusz Ingwer, inżynier chemik

Projektuje i urządza fabryki chemiczne
jak cukrownie, browary, gorzelnie, fa-
bryki syropu, drożdży, sody, kwasów,
chemikaliów, farb i in. artykułów.

Pouczenia i przepisy dla drobnego prze-
mysłu chemicznego, jak wyrób past,
smarów, atramentu, lakierów, perfum.

Pracownia chemiczno-techniczna
Lwów, Pasaż Mikolascha.

Pierwszy krajowy
zakład artystyczny
**ELEKTRYCZNE
URZĄDZONY**

M. HEGEDUS
LWÓW
ul. Kopernika 8

WYKONUJE
ARTYSTYCZNIE:
KUSZE DRUKARSKIE
WSZELKIEGO RODZAJU
DŁA ILUSTRACJI KSIĄŻEK
DZIENNIKÓW CZASOPISM
ANONŚÓW CENNIKÓW I T.

FOTOCYNOGRAFIA
AUTOTYPIA
CHROMOTYPIA
FOTOLITOGRAFIA
ŚWIATŁODRUK

ZAKŁAD ART. FOTOGRAFICZNY
"SECESSION"
LWÓW
ul. Kopernika 8.

POWIĘKSZENIA DO NATURALNEJ WIELKOŚCI PO NAJNIŻSZYCH CENACH.
KUSZE PRZECHOWUJĄ SIĘ NAŚLADOWNICTWO ZASTRZEŻONE.

36 Pierwsza 5

Krajowa Fabryka
wyróbów masarskich

A. Pinkelsteina

we Lwowie

plac Gołuchowski l. 2.

poleca swe znane wyroby
wędlin, salami i t. d. 57

Patenty

na wynalazki

wyjednywa 15

Kazimierz Ossowski

Biuro patentowe

Petersburg, Wozniesieńskijski pro-
spekt 3.

65

Poszukuję do warsztatu
kierownika energicznego

obznajomionego
z robotami

ślusarsko-mechanicznymi.

Pod pewnymi warunkami
mogę zakład wydzierżawić.

Bliższa wiadomość

w **Przemysłowcu**
(Akademicka l. 26.)



Goleszowska fabryka cementu portlandzkiego Goleszów

Najlepsze polecenia na żądanie do usług

(stacja kolei, poczta i telegraf na miejscu).

Roczna produkcja 1,200.000 — 1,500.000 etn. metr. portland-cementu.

Zawsze jednolity — pierwszej jakości — najprzedszyjniejszej miękkości.

132 Przewyższa znacznie przepisy normowane przez Stow. austriackich inżynierów i architektów. 58

SPECYALNOŚĆ: cement do wyrobu posadzek i kamienia sztucznego
rur i dachówek cementowych.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca“.

Spółka kredytowa budowniczych

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
we Lwowie ul. Hetmańska 1. 12. p. 1.

Dostarcza swoim członkom wszelkich materiałów budowlanych wagonowo i w różnych ilościach jako to: Wapno, cegłę, cement, gips, wapno hydr., drzewo budulcowe, żelazo, blachę, piece kaflowe, cegłę i glinę ogniotrwałą, płytki kamionkowe, cementowe wyroby, asfaltowe wyroby, kamień tarnopolski, trembowelski, polański i demiański, patent. drzwiczki kominowe i wentylacje, powielacze ciepła do pieców oszczędzające 50% paliwa, płyty słomiane i gipsowe, posadzki deszczukowe i ksyrolitowe nieprzemakalne i t. d. Udziela kredytów na weksle, skrypta dłużne, hipoteki, cesye i t. d. składa za swych członków kaucye budowlane. Przyjmuje wkładki oszczędności na 4 1/2%.

Od udziałów płaci dywidendę; dotychczas płaciła zawsze 5%. Z czystych zysków tworzy fundusz zaopatrzenia dla wdów i sierót po członkach. Statuty, wszelkie ceny i wyjaśnienia udziela zawsze najchętniej

Zarząd.

Rządowo

nprawiona

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specjalnie leczniczych

37

pod firmą

14

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. lek.
Krak. polecone przez toż Towarz.

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Hamburg, Kissingen tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład

65

we Lwowie w aptecce J. Wiewiórskiego

ul. Halicka 5.

Wyszedł Nr. 1

„POLA ESPERANTISTO“

Organo de Societe „Esperanto“ en Leopolo
PO POLSKU I ESPERANCKU.

TREŚĆ: 1) Pracujmy i miejmy nadzieję. 2) Ruch esperantystyczny. 3) Dr. Ludwik Zamenhof. 4) Czytamy Mickiewicza. 5) Kronika. 6) II. Kongres esperantystów. 7) Esperanto a Volapük. 8) Konopnicka „A jak poszedł król na wojnę“. 9) Fejleton: Bajka grecka.

ENHAVO: 1) Ni laboru kaj esperu. 2) Esperantista movado. 3) Dr. Ludoviko Zamenhof. 4) A. Mickiewicz: Vojevodo. 5) Kroniko. 6) Dua kongreso Esperantista. 7) Esperanto kaj Volapik. 8) Konopnicka. Kiam do rego iris batali. Fejletono: Fabelo greka.

Skład główny: Księgarnia Altenberga we Lwowie.

Numer pojedynczy 20 h.

Dom wysyłkowy

Nowości Apollo

Zygmunt Urich — Lwów

wysyła na żądanie swoje bogato ilustrowane cenniki, najnowszych patentowanych artykułów, ważnych i niezbędnych dla P. T. kupców, przemysłowców, urzędników, oficerów, lekarzy, inżynierów, leśniczych, turystów, żandarmów, straży skarbowej gospodyń, restauratorów, hotelarzy, dworów, gorzelń, browarów i t. d.

Egzaminowany

maszynista

oraz monter różnych konstrukcyj maszyn, obznajmiony również z instalacjami oświetlenia elektrycznego poszukuje posady.

M. M. poste restan. Borysław

Nr. telefonu 157, 179. 14.

Zakład gazowy miejski

we Lwowie — dostarcza

Maż pogazową (ter)

wypróbowany środek do ochrony drzewnych materiałów budowl. przeciw gniciu.

Skład maszyn do szycia, rowerów, gramofonów oraz zegarków złotych, srebrnych i towarów jubilerskich. **Józef Becher w Stryju.**

WODOCIĄGI

dla miast, miasteczek, gmachów publicznych

projektuje i wykonuje firma

August Löw i Sp.

LWÓW, ul. Kołłątaja 1. 6.

Adres telegramów: „KALORYA“ — LWÓW.

Ogrzewanie centralne

wszelkich systemów

Łaźnie, łazienki, pralnie, suszarnie, wszelkie urządzenia mechaniczne. Poszukiwanie i uchwycenie źródeł, wiercenie studzien, ustawianie pomp. Instalacje domowe z łazienkami i klozetami.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny patentów. łazienek szafkowych „The Elkay Syndicate“ w Londynie. (w)

Krajowy Związek Przemysłowy

AGENCYA HANDLOWA WYDZIAŁU KRAJOWEGO
we Lwowie, ulica Chorążczyzny 1. 17.

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych i utrzymuje agencję handlową. Pośredniczy w eksporcie wszystkich kraj. produktów.

UTRZYMUJE BAZARY KRAJOWE:

we Lwowie, Hotel Georgea, — w Krakowie, Rynek główny 1. 20,
w Nowym Sączu, ul. Krakowska 1. 7. — w Przemyśle, ul. Franciszkańska

które polecają

sukna, proma, drelichy, barekany, makaty, kilimy, wyroby koszykarskie, zabawki i wogóle wyroby krajowego przem. tak fabrycznego jak i domowego.

Informuje w kwestyach rodzimego wytwórstwa i handlu.

JÓZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych
W KRAKOWIE,

ul. św. Wawrzyńca 1. 26. — Telefon Nr. 277.

Magazyn: ul. Starowiślna 1. 44 (parter).



wykonuje wszelkie roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne budowlane i plecionki z drutu, **drutowe kraty do ogrodzenia** ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców itp. **siatki do przesypywania piasku i ochronne do okien, łóżka żelazne** zwykłe i angielskie z materacami sprężynowymi oraz wkłady sprężynowe do łóżek drewnianych. — **Drut kołczasty i »Wzdętochrony«** do ratowania kończyń wzdętego bydła. — Ceny przystępne kosztorysowe. — Termin ściśle zachowany. — Cenniki na żądanie darmo i opł.

Adres telegramów:

JÓZEF GORECKI - KRAKÓW.



Architekci

J. SOSNOWSKI & A. ZACHARIEWICZ

krajowe przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych konstruujące ogniotrwałe, żelazno-betonowe - - - -

(BETONS ARMÉS)

Systemu Hennebicque.

EXPOSITION UNIVERSELE 1900.

GRAND PRIX

Wystawa Jubileuszowa we

Lwowie 1902

zaszczytne uznanie.

STROPY, MOSTY, TUNELE, FUNDAMENTA, KANALIZACYE, ZBIORNIKI, FABRYKI, MŁYNY, PILOTY BETONOWE i t. p.

Wstępne projekta i przedmiary bezpłatnie.

Lwów, ul. Na Błonie 3.

FILIA

Kraków, ul. Szpitalna 17.

Telefon 470.

65



Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca”.

16

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych,
domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp.
Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa l. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

65

Centralne

14

Ogrzewanie

wszelkich systemów

i WENTYLACJE

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

Po tym
szyldzie
poznaje się
sklepy



w których
sprzedaje się
Singera
maszyny do
szycia

Singer Co. Tow. Akc. maszyny do szycia

Lwów, Sykstuska 6, filia Grodecka 30.

Nowe tereny roponośne w Galicyi.

Tereny naftowe w Rypnem

(Opis wraz z orzeczeniem rzeczoznawców
prof. Tietze'go i prof. Zubera.)

(Z MAPĄ TERENU ROPONOŚNEGO.)

Do nabycia w Dyrekcji Spółki naftowej „Rypne”
(Lwów 3-go Maja 5) oraz w Administracji Przemysłowca
bezpłatnie.



Patenty

na WYNAŁAZKI WYJEDNYWA

inż. St. Dzbański

Wiedeń, Lindengasse Nr. 2.

Międzynarodowe biuro
patentowe.

65



Fizykalno-dyetyetyczna lecznica

Dr. Parnawskiego w Kossowie

za Kołomyją stacya kolejowa Zabłotów

otwarta do końca października.

14

MASARNIA

32

Franciszka Jchniowskiego

we Lwowie ul. Batorego 4.

poleca szynki uznane ogólnie za najlepsze w smaku
oraz wszelkie inne wędliny, niezrównanej dobroci
również wielki zapas smalcu i słoniny.

85

39

Karol Hornnug

14

Lwów, Szpitalna 40.

Telefon nr. 353.

Parowa fabryka stolarska

wykonuje roboty budowlane, posadzkowe, urządzenia kościelne
i szkolne, tak w miejscu jak i na prowincję
po umiarkowanych cenach.

65